

Amerykańscy agresorzy ponieśli olbrzymie straty

Oświadczenie Pham Van Donga

Premier DRW Phan Van Dong wygłosił 1 bm. przemówienie na przyjęciu wydanym na cześć gości zagranicznych przybyłych do Hanoi na drugą konferencję Międzynarodowego Komitetu Związkowego Solidarności z robotnikami i narodem wietnamskim walczącymi przeciwko imperialistycznym agresorom USA. Pham Van Dong powiedział m.in.:

Ratując się przed niechybną klęską w Południowym Wietnamie, imperialiści USA ścigają tam coraz więcej żołnierzy amerykańskich i żołnierzy swoich satelitów oraz gorączkowo wzmagają agresywną wojnę.

Amerykańscy imperialiści mówili premier DRW — kontynuują rozszerzanie wojny na północny Wietnam używając lotnictwa do bombardowania i ostrzeliwania miejscowości w Demokratycznej Republice Wietnamu oraz dopuszczają się najbardziej barbarzyńskich zbrodni przeciwko narodowi wietnamskiemu. Stanowi to poważną groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa w Azji południowo-wschodniej oraz prowokację wobec całej postępowej ludzkości.

Premier zakomunikował, że imperialistyczni agresorzy USA ponieśli ostatnio w Wietnamie Pld. najcięższe z dotychczasowych strat.

Naród wietnamski — kontynuował premier — gotów jest stać twardo w czołowie walki narodów świata przeciwko agresorom USA, na południowo-wschodniej flance wojny socjalistycznego, walcząc o swoje święte prawa narodowe, a równocześnie o pokój, niezawisłość narodową, demokrację i postęp społeczny.

Równocześnie — mówił dalej Pham Van Dong — naród wietnamski wysoko ceni i bardzo potrzebuje międzynarodowej sympatii, poparcia i pomocy, aby odnieść zwycięstwo.

Obecnie społeczeństwo wietnamskie cieszy się sympatią,

jak również wielkim i cennym poparciem oraz pomocą pod każdym względem ze strony narodów i rządów bratnich krajów socjalistycznych.

Społeczeństwo wietnamskie — oświadczył następnie premier — cieszy się także szczególną sympatią, poparciem i pomocą narodów i rządów wielu krajów azjatyckich, afrykańskich i latynoamerykańskich, klasy robotniczej i ludu pracującego krajów kapitalistycznych oraz wszystkich pokój miłujących i postępowych sił świata. (PAP)

Przed III Festiwalem Piosenki w Opolu

W Opolu trwają przygotowania do rozpoczynającego się 17 bm. III Festiwalu Piosenki.

W tym roku na festiwalowej estradzie stanie 100 piosenkarzy, a więc mniej, niż w ubr. Jest to wynik ostrzejszej selekcji przeprowadzonej przez organizatorów. Ponadto spodziewani są liczni goście zagraniczni — impresaria, przedstawiciele music-hallów, kabaretów (m. in. paryskiej „Olimpii”) itp.

W celu zabezpieczenia się przed deszczem, gospodarze imprezy pomyśleli o budowie dachu nad estradą w opolskim amfiteatrze. Będzie to ogromna bieżnia powłoka o pow. 350 m², która zostanie rozpięta na stalowych konstrukcjach. (PAP)

Sytuacja na polach Wielkopolski

Utrzymująca się nadal chłodna i deszczowa pogoda sprzyja rozwojowi chwastów, zwłaszcza osu. Nie wpływa natomiast dodatnio na rozwój roślin uprawnych.

Przed chwastami rolnicy bronią się stosowaniem preparatów chemicznych. Uprawy okopowe (buraki i ziemniaki) ratują częstym spulchnianiem gleby. Neutralizuje ono bowiem w pewnym stopniu szkodliwe działanie nadmiaru wilgoci.

Mimo tych wysiłków na równinach i gruntach niżej położonych, zwłaszcza niedrenowanych, utrzymują się na plantacjach groźne kałuże wody. Na razie nie zanotowano szkód lub strat, ale jeśli słońce nie zaświeci i nie osuszy pól, sytuacja może się pogorszyć. Ziemniakom zagraży wtedy wygnicie, a burakom zgorzel korzeniowa, która wpłynie ujemnie na wysokość plonów. W tych warunkach dodatkowe zasilanie plantacji nawozami azotowymi może zmniejszyć niebezpieczeństwo.

Fachowcy twierdzą, że na oceny pesymistyczne jest jeszcze za wcześnie. Podobną sytuację na polach mieli rolnicy również w 1962 roku, a jednak plony okazały się wówczas niezłe. Nie można jednak lekceważyć niebezpieczeństwa. Należy robić wszystko co możliwe, żeby skutkiem nadmiernej zawilgocenia plantacji zapobiec. (Kj)

Pajetta oskarżony o obrazę Franco

Giancarlo Pajetta, członek kierownictwa i sekretariatu Włoskiej Partii Komunistycznej, został oskarżony przez burmistrza Cagliari „o obrazę szefa państwa ościennego”, pod pretekstem, że na wiecu zorganizowanym w tym mieście napłynął prześladowania antyfaszystów hiszpańskich przez reżim Franco, tortury, jakim poddawani są więźniowie polityczni oraz zamordowaniu Grima.

Krok burmistrza Cagliari wywołał we Włoszech zdumienie i zaskoczenie. Ogólnie przypuszcza się, że posunięcie to zostało spowodowane przez pryncypalną sukcesami popieraną przez społeczeństwo kampanię przeciwko pozostałościom faszyzmu w Europie. (PAP)

W Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa, na której prezydent Johnson omówił sytuację w Dominikanie. Johnson zapowiedział wycofanie w najbliższym czasie około 2 tys. żołnierzy amerykańskich z tego kraju.

„Zgoda” przywódców?

Przywódcy dwóch wrogich grupowań w Republice Dominikańskiej zgodzili się na neutralizację Pałacu Narodowego wokół którego w ostatnich dniach dochodziło kilkakrotnie do incydentów zbrojnych. Niemal wszyscy żołnierze junty wojskowej w tym gmachu będą zastąpieni przez oddział Brazylijczyków.

Bierny opór

Stan napięcia w Boliwii utrzymuje się w dalszym ciągu zwłaszcza, iż junta wojskowa zamierza przeprowadzić poważną redukcję plac robotników tych zakładów przemysłowych, które przystąpiły do strajku. Były prezydent Boliwii, Zuano zapowiedział wetero o rozpoczęcie biernego oporu wobec rozporządzeń junty wojskowej.

Nota Fiedorenki

Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ Fiedorenko, wystosował notę do sekretarza generalnego tej organizacji U Thanta, w której ponownie podkreśla nielegalny charakter publikacji w wydawnictwach statystycznych sekretariatu ONZ wspólnych danych statystycznych dotyczących NRF i Berlina zachodniego.

Zasadzka pod Sajgonem

W odległości 35 kilometrów na północny wschód od Sajgonu oddziały patriotów południowowietnamskich wciągnęły w zasadzkę grupę wojsk reżimowych. Według ostatnich doniesień wśród zabitych znajdują się między innymi dwaj oficerowie amerykańscy. Wysłane dziś rano w celach zwiadowczych samoloty amerykańskie stwierdziły, że 5 samolotów spłonęło a placówka wojsk południowowietnamskich w Le Thanh została zlikwidowana.

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 3. VI. 1965

Cena 50 gr
Nr 130 [6627]

Jakość i nowoczesność w elektronice

Analiza aktualnego poziomu produkowanych urządzeń

Problem jakości i nowoczesności sprzętu elektronicznego i łączności oraz wnioski zmierzające do dalszego rozwoju tych gałęzi przemysłu były tematem kolejnego posiedzenia Prezydium Komitetu Nauki i Techniki.

Obrazom przewodniczył wicepremier Eugeniusz Szyr. Projekt planu 5-letniego na lata 1966—70 zakłada prawie 2-krotny wzrost wartości produkcji przemysłu elektronicznego i teletechnicznego, przy czym w niektórych grupach wyrobów wzrost ten będzie wielokrotny.

Prezydium Komitetu analizowało aktualny poziom nowoczesności i jakości produkowanych urządzeń.

Stwierdzono, że np. takie placówki jak Instytut Tele-Radio-Techniczny, Przemysłowy Instytut Elektroniki oraz Przemysłowy Instytut Telekomunikacji wymagają znacznego wzmocnienia kadrowego i wyposażenia w aparaturę naukowo-badawczą. Wymaga również wzmocnienia potencjału

badawczy fabryki półprzewodników „Tewa” i nadania inwestycjom w tej fabryce charakteru priorytetowego. Dotyczy to również Instytutu Tele- i Radiotechnicznego. Ustalono, że wzrost zatrudnienia w latach 1966—70 w zapleczu naukowo-technicznym tego przemysłu powinien być co najmniej 2-krotny. (PAP)

Wyniki wyborów do rad narodowych

Na podstawie obwieszczeń terytorialnych Komisji Wyborczych, Państwowa Komisja Wyborcza podaje następujące wyniki wyborów do rad narodowych.

I

Na ogólną liczbę:

Dnia 30 maja 1965 r. odbyły się na obszarze całego państwa wybory do rad narodowych wszystkich stopni, tj. do 5 rad narodowych w miastach wyłączonych z województw (Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań i Wrocław), 17 wojewódzkich rad narodowych, 317 powiatowych rad narodowych, 784 miejskich rad narodowych, 39 dzielnicowych rad narodowych, 102 rad narodowych osiedli i 5.238 gromadzkich rad narodowych.

Dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych poszczególnych stopni utworzono 26.919 okręgów wyborczych i 16.660 obwodów głosowania.

Spisy wyborców były wydane do publicznego wglądu przez 15 dni, a w szeregu obwodów głosowania — przez 22 dni; prawidłowość spisów sprawdziło 96,2 proc. wyborców.

Wybory do rad narodowych przeprowadziły organy społeczne: Terytorialne i Obwodowe Komisje Wyborcze. W skład 1.162 terytorialnych (wojewódzkich, powiatowych miejskich i dzielnicowych) oraz 16.660 obwodowych komisji wyborczych weszło 148.810 obywateli.

Przy ustalaniu przez komisje wyborcze wyników głosowania w obwodach i wynikach wyborów w okręgach wyborczych byli obecni mężowie zaufania, wyznaczeni przez Komitety Frontu Jedności Narodu.

W sobie poparcie idei jedności, będącej źródłem i myślą przewodnią powstania i działalności Frontu Jedności Narodu.

Wyniki głosowania, oznaczają, że wyborcy wypowiedzieli swoje gremialne „za” socjalistycznym kierunkiem rozwoju kraju, przedstawionym przez Front Jedności Narodu, i za ludźmi, których FJN zaproponował jako realizatorów programu.

Nie jest to program łatwy do urzeczywistnienia, nie jest zbiorem pochopnych obietnic. Dalszy socjalistyczny rozwój stosunków społecznych, usprawnianie działania władzy ludowej, przezwyciężanie trudności i przyspieszanie rozwoju gospodarczego kraju, dalszy rozwój nauki, oświaty, kultury — to cele, których nie sposób osiągnąć bez udziału, bez współpracy całego społeczeństwa.

Powierając posłom i radnym — przez akt wyborczy — brzemie kierowania tym wielkim dziełem, my wyborcy zadeklarowaliśmy tym samym swój udział i współpracę we wspólnym dziele.

Wyniki wyborów do Sejmu PRL

Posłowie wybrani w Poznaniu i województwie

W dniu wczorajszym opublikowaliśmy dwa pierwsze rozdziały komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej z wynikami wyborów do Sejmu PRL. Poniżej zamieszczamy część trzecią tego komunikatu.

III.

W części tej podane są wyniki wyborów według okręgów wyborczych. Publikujemy dane dotyczące okręgów znajdujących się w woj. poznańskim:

nr okręgu wyborczego	liczba osób uprawnionych do głosowania	liczba osób, które wzięły udział w wyborach	stosunek proc. do liczby osób uprawnionych do głosowania	liczba głosów ważnych	liczba głosów oddanych na listę kandydatów Frontu Jedności Narodu	stosunek proc. do liczby głosów ważnych
1	2	3	4	5	6	7
7	M. Poznań	306.465	289.727	94,54	288.985	284.332
57	Gniezno	268.031	259.773	96,92	259.466	255.971
58	Kalisz	223.825	216.668	96,80	216.443	211.467
59	Leszno	278.985	268.152	96,12	267.833	264.318
60	Ostrów Wielkopolski	251.048	242.586	96,63	242.344	237.964
61	Szamotuły	270.434	261.347	96,63	261.036	257.683

Dokończenie na str. 2

Wyniki wyborów do rad narodowych

II

1. W wyborach do wojewódzkich (miejskich w miastach wyłączonych z województw) rad narodowych, kandydowało 3.514 osób.

17.546 mandatów do powiatowych rad narodowych, kandydowało 25.293 osoby.

26.699 mandatów do miejskich rad narodowych, kandydowało 38.111 osób.

2.540 mandatów do dzielnicowych rad narodowych, kandydowało 3.684 osoby.

2.476 mandatów do rad narodowych osiedli, kandydowało 3.534 osoby.

120.025 mandatów do gromadzkich rad narodowych, kandydowało 170.262 osoby

W dniu 1 czerwca w Dar Es Salam została otwarta wystawa obrazująca dorobek polskiej gospodarki morskiej w okresie dwudziestolecia. Otwarcia wystawy dokonał attache ambasady PRL Jerzy Nowak.

W uroczystości otwarcia uczestniczył komisarz regionu Dar Es Salam i wschodniej Tanzanii R. Kitundu.

Polskie Linie Oceaniczne mają stałą linię łączącą Gdynię z Dar Es Salam. (PAP)

Australijski batalion w Sajgonie



Australijskie władze wojskowe postanowiły, że część żołnierzy tego kraju odbywać będzie swa powinność wojskowa w... Wietnamie Południowym. Pierwsze oddziały już tam wylądowały. Na dzieciu: batalion piechoty australijskiej przed amchem saigonskiego portu lotniczego.

CAF — Photofax

Zderzenie „Syreny” z pociągiem towarowym

W Zabrzu na niestrzeżonym przejeździe kolejowym pociąg towarowy zderzył się z samochodem osobowym marki „Syrena”. W wyniku zderzenia kierowca Franciszek Cieśla doznał poważnych obrażeń, a jadący z nim pasażer Tymoteusz Udolf zmarł w drodze do szpitala. (PAP)

Wyniki wyborów do Sejmu PRL

Posłowie wybrani w Poznaniu i województwie

Dokończenie ze str. 1

IV.

Podajemy zestawienie liczby głosów ważne oddanych na poszczególnych kandydatów w okręgach woj. poznańskiego i miasta Poznania.

OKRĘG WYBORCZY NR 7 W POZNANIU

1. Marian Spychalski	280.033	96,90 proc. ważnych głosów
2. Wincenty Kraśko	274.169	94,87 proc. ważnych głosów
3. Janusz Kiełczewski	278.898	96,51 proc. ważnych głosów
4. Władysław Szymczak	277.302	95,96 proc. ważnych głosów
5. Barbara Gruszkiewicz	279.090	96,58 proc. ważnych głosów
6. Jan Wasicki	279.491	96,71 proc. ważnych głosów
7. Henryk Sierka	9.368	3,24 proc. ważnych głosów
8. Włodzimierz Słomiński	7.442	2,58 proc. ważnych głosów

OKRĘG WYBORCZY NR 57 W GNIEŹNIE

1. Jan Szydłak	245.769	94,72 proc. ważnych głosów
2. Antoni Fronc	249.447	96,14 proc. ważnych głosów
3. Janusz Makowski	250.243	96,45 proc. ważnych głosów
4. Karol Bielawski	251.054	96,76 proc. ważnych głosów
5. Bolesława Maciejewska	251.531	96,94 proc. ważnych głosów
6. Ignacy Krakowski	251.833	97,06 proc. ważnych głosów
7. Florian Pierański	252.091	97,16 proc. ważnych głosów
8. Kazimierz Szumigala	9.704	3,74 proc. ważnych głosów
9. Kazimierz Pytliński	6.662	2,57 proc. ważnych głosów

OKRĘG WYBORCZY NR 58 W KALISZU

1. Jan Izdorczyk	200.756	92,75 proc. ważnych głosów
2. Marian Kubiński	203.801	94,16 proc. ważnych głosów
3. Józef Wroniak	204.337	94,64 proc. ważnych głosów
4. Bolesław Bednarek	206.303	95,32 proc. ważnych głosów
5. Edward Grałiński	206.644	95,47 proc. ważnych głosów
6. Jerzy Woźny	10.253	4,74 proc. ważnych głosów
7. Marian Zabiłocki	8.690	4,01 proc. ważnych głosów

OKRĘG WYBORCZY NR 59 W LESZNIE

1. Stefan Godlewski	257.738	96,23 proc. ważnych głosów
2. Tadeusz Ilczuk	257.868	96,28 proc. ważnych głosów
3. Tadeusz Witold Młyniak	259.309	96,82 proc. ważnych głosów
4. Regina Poślednik	259.521	96,90 proc. ważnych głosów
5. Stanisław Walendowski	260.743	97,35 proc. ważnych głosów
6. Bronisław Luty	260.212	97,15 proc. ważnych głosów
7. Józef Wleki	260.820	97,38 proc. ważnych głosów
8. Franciszek Kempa	8.138	3,04 proc. ważnych głosów
9. Janusz Waligóra	6.599	2,46 proc. ważnych głosów

OKRĘG WYBORCZY NR 60 W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

1. Alicja Musiałowa	219.472	90,56 proc. ważnych głosów
2. Sylwester Leczykiewicz	228.691	94,37 proc. ważnych głosów
3. Zdzisław Ceglowski	229.948	94,88 proc. ważnych głosów
4. Władysław Stachowiak	232.396	95,90 proc. ważnych głosów
5. Pelagia Dolata	230.483	95,11 proc. ważnych głosów
6. Wacław Jagodziński	233.285	96,26 proc. ważnych głosów
7. Marian Sokołowski	18.467	7,62 proc. ważnych głosów
8. Wiktor Walczak	11.558	4,77 proc. ważnych głosów

OKRĘG WYBORCZY NR 61 W SZAMOTULACH

1. Franciszek Szczerbal	252.081	96,57 proc. ważnych głosów
2. Marian Walczak	253.215	97,00 proc. ważnych głosów
3. Aleksander Rozmiarek	253.726	97,20 proc. ważnych głosów
4. Tomasz Malinowski	254.334	97,43 proc. ważnych głosów
5. Władysław Gałka	254.362	97,44 proc. ważnych głosów
6. Bolesław Wicenty	254.922	97,66 proc. ważnych głosów
7. Jerzy Nowak	6.456	2,47 proc. ważnych głosów
8. Wacław Babezyński	4.783	1,83 proc. ważnych głosów

V.

Państwowa Komisja Wyborcza, stwierdza, że w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 30 maja 1965 r. we wszystkich okręgach wyborczych wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania oraz podaje nazwiska kandydatów na posłów zgłoszonych na listach Frontu Jedności Narodu, którzy uzyskali wymagana przez art. 69 ust. 2 Ordynacji Wyborczej do Sejmu PRL bezwzględna większość ważnych głosów i wybrani zostali na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czwartej kadencji.

Publikujemy listę posłów wybranych w okręgach województwa poznańskiego.

OKRĘG WYBORCZY NR 7 W POZNANIU

1. Marian Spychalski
2. Wincenty Kraśko
3. Janusz Kiełczewski
4. Władysław Szymczak
5. Barbara Gruszkiewicz
6. Jan Wasicki

OKRĘG WYBORCZY NR 59 W LESZNIE

1. Stefan Godlewski
2. Tadeusz Ilczuk
3. Tadeusz Witold Młyniak
4. Regina Poślednik
5. Stanisław Walendowski
6. Bronisław Luty
7. Józef Wleki

OKRĘG WYBORCZY NR 57 W GNIEŹNIE

1. Jan Szydłak
2. Antoni Fronc
3. Janusz Makowski
4. Karol Bielawski
5. Bolesława Maciejewska
6. Ignacy Krakowski
7. Florian Pierański

OKRĘG WYBORCZY NR 60 W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

1. Alicja Musiałowa
2. Sylwester Leczykiewicz
3. Zdzisław Ceglowski
4. Władysław Stachowiak
5. Pelagia Dolata
6. Wacław Jagodziński

OKRĘG WYBORCZY NR 58 W KALISZU

1. Jan Izdorczyk
2. Marian Kubiński
3. Józef Wroniak
4. Bolesław Bednarek
5. Edward Grałiński

OKRĘG WYBORCZY NR 61 W SZAMOTULACH

1. Franciszek Szczerbal
2. Marian Walczak
3. Aleksander Rozmiarek
4. Tomasz Malinowski
5. Władysław Gałka
6. Bolesław Wicenty

Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej podpisali: przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej:

Jan Wasilkowski

zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej:

Bolesław Poedworny

Jan Karol Wende

sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej:

Mieczysław Marzec

Członkowie Państwowej Komisji Wyborczej: Kazimierz Barcikowski, Franciszek Gesing, Marian Gotowiec, Henryk Holder, Irena Janiszewska, Tadeusz Jańczyk, Mieczysław Klimaszewski, Bogusław Maderski, Bronisław Miczajka, Jerzy Starościak, Jerzy Urbański, Stanisława Zawadecka.

Wyniki wyborów do rad narodowych

Dokończenie ze str. 1

stach wyłączonej z województwa) rad narodowych liczb osób uprawnionych do głosowania wynosiła 19.633.368. W wyborach wzięło udział 18.967.518 osób, czyli 96,61 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 18.956.465. Licz-

Dyskusja przedkongresowa techników polskich

Staraniem Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) odbędzie się w lutym 1966 roku — V Kongres Techników Polskich, poświęcony problemom związanym z dalszym rozwojem gospodarki narodowej. Przygotowania do tego ważnego wydarzenia społeczno-gospodarczego są w pełnym toku. Stowarzyszenia NOT-owskie otrzymały już tezy do dyskusji przedkongresowej. Jeszcze w czerwcu rozpocznie się ich omawianie w środowiskach powiatowych i zakładowych, wnoszone będą poprawki, uzupełnienia i postulaty, uwzględniające potrzeby terenu w zakresie rozwoju gospodarczego.

Jako pierwsze w województwie poznańskim rozpoczęło dyskusję przedterminową Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa. Na poszerzonym plenum Zarządu Wojewódzkiego SITR wstępne referaty wygłosili: docent WSR dr Marian Jęzicki i kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN inż. Wacław Waligóra. Tematyka obu referatów oraz dyskusji dotyczyła dalszej intensyfikacji rolnictwa, powiązania jej z przemysłem i handlem, unowocześnienia przemysłu rolnospożywczego, zaplecza naukowego i wdrażania wyników badań do praktyki rolniczej.

Przebieg tego zebrania i dyskusja nie pozbawiona akcentów polemicznych, będzie niewątpliwie stanowić podstawę i ukierunkowanie wymiany myśli na zebraniach rejonowych i środowiskowych inżynierów rolnictwa. Zebrania takie zorganizowane zostaną w najbliższych dniach w Czempińu, Chodzieży, Kościanie, Lesznie, Rawiczu, Kaliszu, Koninie i Gnieźnie. (kj)

ba głosów nieważnych wynosi 11.053. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 18.750.953 głosów, czyli 98,92 proc. ważnych głosów. Spośród 3.514 kandydatów na radnych wybranych zostało 2.440 radnych.

2. W wyborach do powiatowych rad narodowych liczb osób uprawnionych do głosowania wynosiła 13.170.446. W wyborach wzięło udział 12.764.578 osób, czyli 96,92 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 12.757.349, liczb głosów nieważnych wynosi 7.229. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 12.603.956 głosów, czyli 98,80 proc. ważnych głosów. Spośród 25.293 kandydatów na radnych wybranych zostało 17.546 radnych.

3. W wyborach do miejskich rad narodowych liczb osób uprawnionych do głosowania wynosiła 7.493.684. W wyborach wzięło udział 7.209.623 osoby, czyli 96,21 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 7.205.481, liczb głosów nieważnych wynosi 4.142. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 7.166.619 głosów, czyli 99,46 proc. ważnych głosów. Spośród 38.111 kandydatów na radnych wybranych zostało 26.699 radnych.

4. W wyborach do dzielnicowych rad narodowych liczb

Dominikana żąda interwencji ONZ

Minister spraw zagranicznych konstytucyjnego rządu Dominikany — dr Cury stwierdził, że setki obywateli sympatyzujących z rządem konstytucyjnym rozstrzelali się bez sadu. Dysponujemy także — powiedział dr Cury — dowodami o torturowaniu i znieważaniu aresztowanych przez juntę wojskową naszych współtowarzyszy, m. in. na stadionie w Santo Domingo. Jest to ten sam stadion, na którym rozpoczął się desant wojsk amerykańskich interwencji.

Żadamy — oświadczył dalej dr Cury — niezwłocznej interwencji ONZ. Oświadczamy, że Organizacja Państw Amerykańskich i jej sekretarz generalny, Jose Mora nie są żadnymi „uczciwymi pośrednikami” lecz działają w interesach junty wojskowej. (PAP)

ba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 2.996.563. W wyborach wzięło udział 2.863.970 osób, czyli 95,58 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 2.860.726, liczb głosów nieważnych wynosi 3.244. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 2.833.401 głosów, czyli 99,04 proc. ważnych głosów. Spośród 3.684 kandydatów na radnych wybranych zostało 2.540 radnych.

5. W wyborach do rad narodowych osiedli i gromadzkich rad narodowych liczb osób uprawnionych do głosowania wynosiła 9.621.955. W wyborach wzięło udział 9.309.100 osób, czyli 96,75 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 9.301.714, liczb głosów nieważnych wynosi 7.386. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 9.199.568 głosów, czyli 98,90 proc. ważnych głosów. Spośród 173.796 kandydatów na radnych wybranych zostało 122.501 radnych. (PAP)

Stan bhp nadal nie najlepszy

4 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu poświęcone analizie stanu bhp i omówieniu głównych zadań w zakresie realizacji uchwały XII Plenum CRZZ oraz nowej ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy. O sprawach tych mówiono wczoraj na zorganizowanej w WKZZ konferencji prasowej.

Nakłady na bhp w województwie poznańskim stale rosną i wynoszą obecnie około 0,5 miliarda zł rocznie. Systematycznie też poprawiają się warunki pracy. Województwo poznańskie należy pod tym względem do najlepszych w kraju. Mimo tego sytuacja nie jest jeszcze w pełni zadowalająca. Liczba wypadków przy pracy jest nadal duża (w 1964 roku — 10 920), przy czym notuje się coraz więcej ciężkich. Np. wzrasta liczba tzw. chorobodni na 1 wypadek. W 1962 r. wskaźnik ten wynosił 16,4, w 1963 r. — 16,9, a w ub. roku — 19,2. Pewne światło na stan bhp rzuca też fakt, że w ostatnich trzech latach czasowo wyłączono z produkcji (aż do usunięcia zaradków) 66 zakładów pracy, 510 oddziałów produkcyjnych i blisko 1500 agregatów i urządzeń. W tymże czasie instancje związkowe skierowały do

Ministrowie obrony NATO zakończyli obrady

Poparcie strategicznej doktryny „obrony wysuniętych linii” — oto główna treść komunikatu ogłoszonego po zakończeniu sesji ministrów obrony krajów NATO. Oznacza to, że strategia atlantycka przewidywać będzie w wypadku konfliktu zbrojnego w Europie działania militarne w pobliżu wschodniej granicy NRF, a nie głębiej na zachód.

Poza tym komunikat zapowiada konsultacje w sprawie udziału zainteresowanych państw atlantyckich w „planowaniu sił nuklearnych” co stanowić będzie kontynuację nie zabiegów o dopuszczenie NRF do broni nuklearnej.

Komunikat pomija milczeniem problemy stanowiące przedmiot zasadniczych sprzeczności w łonie bloku atlantyckiego, przede wszystkim zaś rozbieżności między Francją a USA. (PAP)

prokuratury 361 spraw dotyczących drastycznych naruszeń przepisów bhp przez administrację zakładów pracy.

Z dniem 1 lipca br. wchodzi w życie nowa ustawa o bhp zawierająca szereg istotnych innowacji — zwłaszcza w zakresie profilaktyki. Wspomniany akt prawny stanowi, że całość orzecznictwa w sprawach dotyczących łamania ustawodawstwa pracy znajdzie się w kompetencji związków zawodowych. Realizując to postanowienie WKZZ, m. in. powołuje kolegium orzekające, które rozpatrywać będzie sprawy o naruszenie przepisów prawa pracy. Organ ten będzie mógł karać grzywną do 4,5 tys. zł oraz wnioskować o zastosowanie aresztu. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Wyniki wyborów do WRN w Poznaniu

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej następujący kandydaci otrzymali w swoich okręgach wyborczych najwięcej ważnych głosów i zgodnie z art. 67 Ordynacji Wyborczej do rad narodowych wybrani zostali na radnych WRN w Poznaniu:

OKRĘG WYBORCZY NR 1 (powiaty chodzieski i czarnkowski)

Andrzej Porajski
Wacław Babezyński
Józef Szypa
Florian Chęłminiak
Wiktor Miklejewski

OKRĘG WYBORCZY NR 2 (m. Gniezno i powiat gnieźnieński)

Jerzy Tuszyński
Marian Pawłowski
Stefania Hypka
Antoni Orczyk
Andrzej Elantkowski
Jerzy Mikołajewski

OKRĘG WYBORCZY NR 3 (powiaty gostyński i rawicki)

Teofil Kowalski
Józefa Mróz
Antoni Majewski
Franciszek Kempa
Weronika Gorynia
Julian Dembiński
Jarosław Feszczuk

OKRĘG WYBORCZY NR 4 (powiaty jarociński i pleszewski)

Czesław Kończal
Arkadiusz Marciniak
Antoni Szymankiewicz
Jan Bartkowiak
Leon Suchołomkin
Michał Zagroba
Zdzisław Kukielka

OKRĘG WYBORCZY NR 5 (m. Kalisz)

Tadeusz Kwaśniewski
Henryka Czekala
Marian Siemiątkowski

Janina Pietralczyk
Józef Wojtyś

OKRĘG WYBORCZY NR 6 (powiat kaliski)

Czesław Dźwikowski
Maria Kamińska
Zenobia Kowalczyk
Józef Kujawa
Kazimierz Halagiera
Jerzy Kwiatkowski

OKRĘG WYBORCZY NR 7 (powiaty kępkiński i ostrzeszowski)

Leon Józefowiak
Ignacy Karwacki
Michał Płonka
Jan Wika
Michał Liczek
Irena Żłobińska

OKRĘG WYBORCZY NR 8 (powiat kolski)

Witold Hempowicz
Apolonia Potasińska
Józef Dołęgowski
Stefan Kowalewski
Jan Klimiński
Józef Bakowski

OKRĘG WYBORCZY NR 9 (powiat koniński)

Stanisław Cozaś
Piotr Łobacz
Zygmunt Nowak
Barbara Szubińska
Wincenty Polanowski
Wiesława Samolewska
Henryk Kwieciński
Kazimierz Graczyk

OKRĘG WYBORCZY NR 10 (powiat kościański)

Zenon Kadziński
Walenty Kołodziejczyk
Barbara Poznaniak
Kazimierz Waligóra
Franciszek Wróblewski

OKRĘG WYBORCZY NR 11 (powiat krotoszyński)

Józef Kowalewski
Franciszek Pilawski
Urszula Stach

Piotr Kamiński
Walenty Półrolniczak

OKRĘG WYBORCZY NR 12 (m. Leszno i powiat leszczyński)

Feliks Woźniak
Stefan Jesiak
Bonifacy Czarnecki
Helena Śmigalska

OKRĘG WYBORCZY NR 13 (powiat nowotomyski)

Zenon Suchański
Emilia Stanek
Jerzy Górny
Roman Śmierchalski
Anna Rzepa
Kazimierz Szczeciński

OKRĘG WYBORCZY NR 14 (m. Ostrów Wlkp. i powiat ostrowski)

Edmund Piosik
Józef Paszek
Edward Wiecezorek
Irena Koralewska
Roman Osiewała
Antonina Gasidło
Ludwik Szymoniak
Jan Cwikliński

OKRĘG WYBORCZY NR 15 (powiat poznański)

Kazimiera Szeffler
Marian Jerzak
Mieczysław Świątek
Andrzej Dominiczak
Florian Barciński
Władysław Braciszewski
Helena Minta
Bolesław Łakomy

OKRĘG WYBORCZY NR 16 (m. Piła i powiat trzecieński)

Wacław Waligóra
Stanisław Paczek
Anna Tyczyńska
Włodzimierz Zajęcki
Kazimierz Ciesielski

OKRĘG WYBORCZY NR 17 (powiat średzki i śremski)

Marian Tyrczy
Jan Budnik

Jan Baier
Kazimierz Fedyk

OKRĘG WYBORCZY NR 18 (powiat szamotulski i międzychodzki)

Czesława Wojciechowska
Maria Szczepaniak
Franciszek Szczerbal
Anna Brylińska
Jerzy Lis
Helena Adamczewska
Maria Jaśkowiak
Aleksander Napierała

OKRĘG WYBORCZY NR 19 (powiat turecki)

Witold Stefanowski
Marian Gatniejewski
Wincenty Jesionowski
Jarosław Dąbrowski
Irena Szefer

OKRĘG WYBORCZY NR 20 (powiat obornicki i międzychodzki)

Benedykt Cader
Czesław Ciesielski
Roman Jachnik
Alojzy Napiecek
Leon Grupa
Adam Kilanowski
Wanda Runowska

OKRĘG WYBORCZY NR 21 (powiat wolsztyński)

Stanisław Mądroszyk
Tadeusz Kaczmarek
Ignacy Schönknecht

OKRĘG WYBORCZY NR 22 (powiat słupecki i wrzesiński)

Józef Szymczak
Karol Mazur
Wanda Wojtkowiak
Jerzy Młokosiewicz
Stefan Piekarski
Regina Kowalska

Wyniki wyborów do Rady Narodowej Poznania zamieszczamy w dzisiejszym wydaniu miejskim „Głosu”.

MAŁY SOJUSZNIK WIELKIEGO PRZEMYSŁU

Kres pierwszego wlotu i upadku mamy już za sobą. Chałupnicy zyskują opiekuna w radach doradczych, które zaczynają straszyć w pracy nakładem i wytwórstwie domowym. W angażowaniu wolnych rąk do pracy. Na przykład, pięciolatka zaplanowano zwiększenie udziału chałupnictwa w produkcji i usługach zatrudnieniu ma się tu zwiększyć z 71 000 (rok ubiegły) do 120 000 osób w 1970 r. Wielkopolsce wzrosło ono kilkakrotnie — do prawie 400 000 (4000 — w Poznaniu). Wydawać by się więc mogło, że już wszystko zrobiono w tej dziedzinie. A jednak...

Na przewidywane potrzeby około 120 000 nowych miejsc pracy w Wielkopolsce — w chałupnictwie chcemy ułożyć 10 proc. nowych pracowników. Skromność tego projektu, jest właśnie powodem dla wątpliwości. Wzrost w tych sprawach nie budzi zadowolenia. Zakładają podwojenie liczby chałupników, co — jak na pięć lat — jest wyraźnym postępem. Specjaliści uważają, że w obecnym stanie chałupnictwa nie ma dla niego większych możliwości rozwoju.

W obecnym stanie chałupnictwa... Istotnie, dzisiejsza praca nakładczą nie biega wiele od swego pierwowzoru z czasu manufaktur. Ale czy rzeczywiście jest to chałupnictwo, czy nie po prostu — zmodernizowana.

Przemawiają za tym nie tylko walory chałupnictwa. Po pierwsze — są to tania warsztaty pracy. Koszt utworzenia jednego stanowiska roboczego np. w przemyśle maszynowym wynosi około 30 000 zł. Kilka, czy nawet kilkanaście tysięcy złotych, wydanych na zorganizowanie miejsca dla chałupnictwa, głównie magazynu i środków transportu) nie stanowi już takiego problemu inwestycyjnego.

Po drugie — chałupnictwo, to tania praca i niewielkie zużycie surowca. Te dwa walory nie były dotychczas w pełni pod uwagę ani przez państwo, ani przez przemysł. Dużym, wykorzystanym zakładom nie opłaca się "produkować" — bo to dużo zużycia, a obrót niewielki; "nie opłaca się" pospolite usługi — bo dużo biegania z powodu braku kurka wodociągowego. Same zakłady nie raz też muszą obciążać swoich pracowników prostymi, a czasochłonnymi zajęciami w opiece międzyprodukcyjnej: przy wykańczaniu indywidual-

alnym produktu przy sortowaniu, montażu, pakowaniu. Zjada im to fundusz płac, zajmuje wielu wykwalifikowanych pracowników, kosztowne pomieszczenia fabryczne. A można by te operacje powierzyć właśnie chałupnikom, których nie obchodzi plan "przerobu", wydajności, który przy braku wysokich kwalifikacji są tanią siłą roboczą w kooperacji z przemysłem. Nie nasze to odkrycie — w NRD np. cały niemal przemysł zabawek opiera się na chałupnictwie.

Jako usługowcy kooperanci, ludzie ci nie potrzebują wiele surowca. Jako producenci zadowalają się nieznacznie wybieraniem skrawków tkaniny, blachy, z których wytwarzają potrzebne produkty.

I trzeci walor pracy chałupniczej — możliwość dodatkowego zarobku. I w tej i w przyszłej pięciolatce wzrost dochodów rodziny następuje głównie przez wzrost zatrudnienia. Mogło by to być i chałupnictwo. Niestety, pracy takiej starczy obecnie tylko dla ludzi nigdzie nie zatrudnionych. Pozostających, z braku miejsc, odcięto od tych form zarobkowania, co zachęca ich do poszukiwania innych źródeł.

Wszystkie te walory nie są w pełni dostrzegane, zwłaszcza możliwość kooperowania przemysłu z chałupnictwem. Zawodzi u nas nadal umiejętność ekonomicznego rachunku.

Przeprowadzono go natomiast w pilskiej fabryce żarówek: za dużo kosztowały tam ubytki metalowych opravek, tracone przy wybrakowanych żarówkach. Do odzyskania kolorowego metalu zaangażowano więc chałupników, którzy oddzielają szkło od opravek, nadających się do ponownej produkcji. Współpraca? Oczywiście i opłacalna dla obu stron.

Weźmy inny przykład. Poznańskie Zrzeszenie Chałupników i Wytwórców Domowych po czterech latach rozwinięto się do grona 450 osób. Dzisiaj roczna produkcja 160 artykułów przynosi Zrzeszeniu obroty 14 mln. zł. To chałupnicy wyprodukowali w wewnętrżnej kooperacji tanią zapalniczkę, wykorzystując zbędne oprawy... do szminek; zgłosili patent na zmywacz do szyb samochodowych; zamierzają rozpocząć produkcję kamyków do zapalniczek oraz elementów do wyrobów eksportowych. Dzisiaj osiągnęli optimum swych możliwości rozwojowych. Nie chodzi o ludzi — chętnych jest dziesięć razy więcej, niż miejsc. Chodzi o znalezienie odpowiednich branż, asortymentów, w

których byłoby niezastąpieni; idzie o prawidłowe ułożenie ich pracy chałupniczej w gospodarce.

W przyszłej pięciolatce Zrzeszenie ma się jeszcze bardziej rozwinąć. W obecnej formie działania są wszakże trudności z uzyskaniem surowca, zaplecza, ułożeniem zamówień. Sami chałupnicy doszukują się więc nowej koncepcji chałupnictwa — właśnie w kooperacji z przemysłem. Poszukiwania rozpoczęli na własną rękę. Bez skutku zgłaszali w zakładach ofertę współpracy, przemysł ignorował ich widać, lub... nie dysponował własnym rachunkiem opłacalności swoich operacji produkcyjnych. Poparci obecnie przez władze wojewódzkie, w ramach specjalnych komisji, chałupnicy poszukują nadal możliwości współpracy z przemysłem.

Są to próby znalezienia nowej koncepcji chałupnictwa. Ale musi to być wspólna koncepcja — chałupników, terenowych rad i przemysłu.

ZBILUT SEK



Rubinowy generator kwantowy
Naukowcy Instytutu Badawczego Czechosłowackiej Akademii Nauk w Brnie skonstruowali rubinowy generator kwantowy. Słowa go można do spawania bardzo cienkich (0,08 mm) płytek stalowych lub wypalania otworów w płytkach wolframowych. Zespólny z odpowiednią aparaturą optyczną może również służyć przy operacjach ocznych. Energia produkowana przez generator rubinowy jest większa od 1 dżula (1 dżul — podstawowa jednostka energii równa 10 ergów). Na zdjęciu: inż. Dusan Vavrouch, kierownik zespołu naukowego przygotowuje generator do spojenia ostrzy dwu żyłek.
Fot. — CAF

Emocje egzaminu, potem parę dni wypełnionych po brzegi radością, że już wszystko „z głowy”, głęboki oddech odprężenia, duma z otrzymanego patentu na dojrzałość... Jak co roku, z nie małym sentymentem będziemy spod oka obserwować grupki świeżo upieczonych abiturientów, zasiadających do stołów w kawiarniach, by raz jeszcze wspomnieć szkolne „drażki” — i z nutką serdecznego wzruszenia opłotkować kochanych i już nie groźnych profesorów. Na niejednej ławeczce w parku, czy na połącznej prywatce mowa będzie nie tylko o tym co było. Życie dopiero przed nami.

Ponad 142 000 problemów

To chyba nie brzmi zbyt patetycznie. Każdy młody człowiek ze świadectwem matury w ręku musi nie tylko raz jeszcze potwierdzić podjętą zapewne już wcześniej decyzję: co dalej, lecz także zabrać się energicznie do jej urzeczywistnienia. Policzmy: w tym roku klasy maturalne techników, ogólniaków, liceów zawodowych i pedagogicznych liczyły ponad 142 000 uczniów. Los każdego z nich interesuje zarówno najbliższa rzecz, jak też rozliczne instytucje i odpowiednie ogniwia władz.

Dolina rzeki Rioni. Góry po obydwu jej stronach to oddalają się, to znowu zbliżają się tak bardzo, że skrzydła samolotu spinają je niemal srebrną klamrą. To tędy, w czasach kiedy ta rzeka nazywała się jeszcze Fasis, płynął na pokładzie Argo Jazon — po Złote Runo i prosto w ramiona królowej Medei, córki Ajetesa. Tak mówi mitologia. To do kołchidzkich portów zawiąły w VI w. przed n. e. statki greckie, przywożąc ozdoby, ceramikę i oliwę a zabierając budulec, len, tkaniny lniane, futra, skóry, złoto i niewolników. Tak mówi historia. Naturalny port w Batumi należał od pradawnych czasów do najbardziej uczęszczanych miejsc nad brzegiem Morza Czarnego. Przypływały tu fenickie statki i rzymskie galery, karawele genueńskie, galeony florentyńskie i rosyjskie korwety.

Dziś Batumi — najbardziej na południe wysunięte miasto Związku Radzieckiego — jest stolicą autonomizacji Republiki Adżarskiej. Port, jeden z najważniejszych na Morzu Czarnym został w czasach władzy radzieckiej całkowicie przebudowany i zmechanizowany.

Przystań pasażerska przyjmuje statki wiozące turystów z kraju i ze świata. Tuż obok przystani — mała kawiarenka pod gołym niebem. W skąym cieniu

Dzień w Batumi

Korespondencja z ZSRR

oleandrów — stoliki, nieopodal odkryty bar kawowy. Kawę dostaje się tu znakomitą; świeżo paloną, świeżo mieloną, parzoną wprawdzie bez włoskiej ekspresu, za to na tureckiej zasadzie: dużo kawy, mało wody. Kawiarnia czynna jest cały niemal rok, z wyjątkiem bardzo krótkiej zimy. Bywalcami tej kawiarni są przeważnie starsi mężczyźni; kobiet w lokalach — nawet w takich kawiarenkach — spotyka się mało. Mężczyźni siedzą gozdzinami, w dobrej kompanii, piją kawę i wodę, palą fajki i wiodą długie, przyjacielskie gawędy.

Niedaleko przy tej samej ulicy, jest mała przystań kuterów pasażerskich: za jedne 40 kopiejek można pojechać do słynnego ogrodu botanicznego na Zielonym Przylądku i znaleźć się w kranie z tysiąca i jednej nocy. Rozciąga się ten ogród na powierzchni 108 ha. Rosną tu i świetnie się mają egzotyczne rośliny z Meksyku, Nowej Zelandii, Chin, Japonii, Australii — ze wszystkich stron świata. Ponad 4200 gatunków łącznie. Każda grupa ma swój wydzielony teren, od powiednio zaaranżowany tak, żeby przypominał ludziom strony ojczyzny roślin. Chodzi więc o czystość alejami wysadzonych błękitnymi hortensjami, podziwia gaje bambusowe, bananowe, eukaliptusy — i co pewien czas musi szukać schronienia przed deszczem w specjalnie w tym celu ustawionych altanach. Padają tu bowiem często: do 2500 mm rocznie. Deszcz przeważnie ciępi, krótkotrwały, lecz obfity i w ciągu paru minut przemoczyc może do suchej nitki.

A gdy się wraca do Batumi — koleją, kutrem lub autobusem — słońce stoi już nisko. Dobrze, że tuż przy moście jest restauracja przerobiona ze starego statku: można tu szybko zjeść szaszłyk, czili-piżi lub kurczę z rożna, popić dobrym winem lub znakomitą wodą mineralną — i jeszcze przed zmierzchem powędrować do Parku Pionierów. W parku tym, po jeziorze zwanym również Pionierskim Mózgiem, pływa autentyczny statek z autentycznym mostkiem kapitańskim. Tylko załoga bardzo jest niedoroślą: dzieci same obsługują tę „linię”, pełniąc wszelkie marynarskie funkcje z powagą starych wilków morskich. Dorosli jednak mogą również popłynąć na wycieczkę. W parku jest również wiele innych atrakcji dla młodzieży: czatownie, miejsca do gier i zabaw, stacja doświadczalna dla młodych botaników, teatr dziecięcy. Toteż ogród tętni życiem przez całą wiosnę, lato

i jesień; zamiera tylko na czas krótkiej zimy.

A gdy zapadnie mrok, gdy na miasto położy się gęsta, ciepła noc, wszyscy niemal mieszkańcy Batumi wyruszają gremialnie na spacer. Ulica gąda, gła i śpiewa. Na tarasach lokalów zajęte wszystkie stoliki. W letnim teatrze w przymorskim parku, odbywa się spektakl. Na ławkach, ustawionych wzdłuż brzegu morza, siedzą ludzie, słuchają i skłótu fal, uderzających o kamienki plaży i patrzą na smugi reflektorów, ślizgające się po morzu i niebie. Pachną magnolie i oleandry. Szanujący się turysta nie zaśnie w taką noc. Siada więc także na ławeczce, patrzy na morze, słucha fal i robi plan na dzień jutrzejszy. Może pojechać do Czakwy, słynnej z plantacji herbacut? Może się wybrać kutrem do Kabuleti, nadmorskiego miasteczka, składającego się przeważnie z małych, jednopiętrowych domków, stojących w ogrodach, których nieokiełznana zieleń wylewa się na ulicę: żaden parkan owostrzyma jej nie zdoła? A może jechać w głąb kraju, do Maharadze, gdzie rosną gaje mandarynkowe? A może skorzystać z okazji i poprosić znajomych dziennikarzy o ułatwienie znajomości z jakimś znającym język rosyjski batumskim opowiadaczem bajek? A może — jeśli dzień będzie piękny — iść na plażę, posiedzieć pod parasolem i popływać w morzu, o którym mówi się, że jest chłodne, jeśli woda ma 27°C? Wybór niełatwy: przecież to Batumi, południe, czarnomorskie wybrzeże.

BRYGIDA JODKOWSKA

Dwa wyróżnienia dla polskich architektów

Dwa zespoły polskich architektów zdobyły wysokie wyróżnienia w międzynarodowym konkursie na projekt reprezentacyjnego zespołu budynków w San Sebastian (Hiszpania).

W skład zespołów wchodzi: inż. inż. Krystyna i Jan Dobrowolski i Jerzy Szanajca oraz inż. inż. Andrzej Dzierżawski, Zbigniew Pawełski i Wiesław Rzepka — wszyscy SARP Warszawa.

Konkurs był bardzo silnie obsadzony — napłynęło nań ponad 550 prac z całego świata. Uczestnicy mieli za zadanie opracować projekt kilku-nastu budynków, m. in. hotelu o 480 miejscach, restauracji, kawiarni, kina, domów towarowych i obiektów sportowych — o łącznej kubaturze 230 tys. m sześć. (PAP)

Wewnętrzny i Łączności podjęły się zorganizowania kursów przygotowujących do konkretnych zawodów. Podobnie zainteresowane są instytucje spółdzielcze. Warto podkreślić szczególnie mocno, że władze oświatowe nie zakończą kontaktów z tą grupą absolwentów na wręczeniu im patentów dojrzałości. Ministerstwo Oświaty zobowiązało bowiem kuratoria do współdziałania z zakładami pracy, urzędami zatrudnienia, organizacjami branżowymi i młodzieżowymi przy organizowaniu przeszkolenia swych byłych wychowanków.

W różnych powiatkach różnie kształtuje się rynek pracy i jego potrzeby, dlatego też akcja przygotowania maturzystów do zawodu pomyślana jest na zasadach zdecentralizowania. I chyba słusznie. Byle tylko poszczególne zainteresowane nią instytucje nie ogłądały się zbyt długo pod czymkolwiek zryciem prowadzić. Trzeba raczej zrobić wszystko, by maturysta, dziś jeszcze pełniący przeżyte egzaminacyjne, nie poczuł się ani przez chwilę bezradny, lecz z wyzwoleń energią i młodzieńczą werwą mógł przejść do następnego etapu: egzaminu życiowego. A ten egzamin wypadnie pomówienie, gdy ich praca będzie pożyteczna.

IRENA SOLIŃSKA

PLASTYKA

Pod znakiem gości

Po paru miesiącach zdecydowanej supremacji plastyki w naszym życiu, w naszych galeriach i muzeach mamy już w „Artenale” trzeci z kolei pokaz plastiki zagranicznej. Jeszcze nie tak dawno została wystawiona arafikandynawska i malarzy hiszpańskich, a już gościmy w salach ZPAW pokaz prac rzeźbiarstwa amerykańskiego Theodore'a Dziew. Doczekaliśmy się więc w tym roku do przypadkowego małego festiwalu plastiki zagranicznej. Dobrze i to. Tym bardziej, że w galerii „Od nowa” gościmy w tym roku z Poznania: Tadeusza Brzozowskiego i Jerzego Stajudę.

Theodore Odza ukończył wydział malarstwa i rzeźbiarstwa uniwersytetu kalifornijskiego, potem był asystentem rzeźby w Oakland College w Kalifornii. Od 2 lat przebywa w Polsce na zaproszenie naszego Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ta wystawa jest czwartą ekspozycją jego prac w naszym kraju. Odza pracuje prawie wyłącznie w metalu. Najbardziej interesuje go zestawienie metalu z chropowatą rozłakowaną materialem części przestrzennej rzeźbiarstwa. Jest to rzeźba na polu gra-

ficzna, linearna — interesująca formalnie i nie pozbawiona aluzji przedmiotowych.

W coraz ciekawiej rozwijającej się galerii „Od nowa” gościmy pokaz rysunków Tadeusza Brzozowskiego — bez wątpienia jednego z najwybitniejszych naszych twórców doby obecnej. Nie sposób przedstawić sztuki Brzozowskiego w kilku zdaniach nowo renesansowej. W salce Brzozowskiego odzyna się sama warsztata, sama zewnętrzna otoczka formy są bogate pokłady filozoficzno-moralizatorskie; są wreszcie jakieś próby dotarcia do samego wnętrza: szkieletu, istoty ewangelicznej wyrażone jednak w formie plastycznej niełatwej w odbiorze i nie od razu przyswajalnej. Bliski sztuce Brzozowskiego jest też Jerzy Stajuda, również jak on biologizujący malarz, a przede wszystkim krytyk warszawski interesujący w rysunkach i temperach, a trochę zbyt mało czytelny w swych malarzskich wizerunkach plastycznych odwołujących się do form organicznych z porażką nierealnych, baśniowych ałab morskich i miekkich, falistych form żywej materii.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Maturzysto, co dalej?

Dopiero najbliższe tygodnie przyniosą ściśle dane dotyczące efektów tegorocznych egzaminów. Będą one w tym roku szczególnie interesujące, jako pierwszy sprawdzian nowego regulaminu. Na razie poprzestańmy na ilości uczniów klas maturalnych, która w rozbięciu na poszczególne typy szkół przedstawia się następująco: w liceach ogólnokształcących — 75 200 absolwentów, w technikumach i liceach zawodowych 42 900 absolwentów, 7 800 w liceach pedagogicznych i 1 500 w liceach dla wychowawczyń przedszkoli.

Komu indeks?

Jeszcze długo przed maturami uczniowie ostatnich klas szkół średnich wszystkich typów wypowiedzieli się w ankiecie na temat przyszłości. Na wyższe uczelnie chciało się wybrać ponad 61 500 osób, o 5 000 więcej niż rok temu. Studiami wyższymi, co jest rzeczą zrozumiałą, szczególnie zainteresowana jest młodzież „ogólniaków” — tu z zamiarem ich podjęcia nosi się około 60 proc. maturzystów. Życzymy im oczywiście powodzenia na egzaminach wstępnych, nie zapominając, że średnio na 1 miejsce przypada... 2,5 zgło-

szę. Te liczby są twarde i nieublagane. Możemy się spodziewać, że na I rok wyższych uczelni trafi około 18-20 000 tegorocznych maturzystów z „ogólniaków”, około 24 000 pójdzie do państwowych szkół dla maturzystów, a mniej więcej 4-6 000 znajdzie miejsce w akademiach wojskowych, szkołach oficerskich i innych uczelniach tego typu. Jeśli wszystko podsumujemy, okaże się, że 66 proc. ogółu absolwentów liceów ogólnokształcących podejmie dalszą naukę.

Prosimy o kursy!

Nie przypadkowo tak wiele miejsc poświęcamy maturzystom ze szkół ogólnokształcących. Młodzi technicy i absolwenci średnich szkół pedagogicznych są bowiem lepiej od nich przygotowani do dojrzałego a więc samodzielnego życia. Z tego co powyżej policzyliśmy wynika, że z różnych powodów nie podejmie dalszej nauki około 25 000 absolwentów. Pewna liczba dziewcząt zostanie w domu, pewna liczba chłopców pójdzie do wojska, lecz grupa licząca około 20 000 młodych ludzi, należy się zająć z całą troskliwością.

Zakłady pracy podległe Ministerstwu Finansów, Handlu

Nie ma wolności pod bokiem USA

Zdawać się mogło, iż wybory prezydenckie w Dominikanie w roku 1962, pierwsze wolne wybory w tym kraju, w których wyniki szefem rządu został liberał Juan Bosch, zapoczątkują wreszcie erę spokoju i postępu społecznego. Jednakże...

„Życzliwość USA” dla Boscha

Nowy szef państwa dominikańskiego, obejmując wiosną 1963 roku rząd, spotkał się z demonstracyjną „życzliwością” prezydenta Kennedy’ego oraz „neutralistycznym” brakiem jakiegokolwiek poparcia USA w walce ze spuścizną dyktatury: skrajną nędzą i analfabetyzmem znacznej części ludności, bezlitosnym wyzyskiem ich przez plantatorską, półfeudalną elitę socjalną; potęgą potrójliłowskiej soldateski; monopolem na rząd dusz jezuitów, równie co plantatorów i oficerowie wrogich jakimkolwiek reformom społecznym i likwidacji ciemnoty.

Natychmiast też wybuchł sprowokowany przez reakcyjne koła dominikańskie konflikt z Haiti (który dziś, iż nie przekształcił się w wojnę), przy czym Stany Zjednoczone zapowiedziały zbrojną interwencję o ile... Kuba wspierałaby Haiti.

Skończył się mimo to nieroztropny Juan Bosch nie wyraził się swych reformatorskich dążeń i odważył się na redukcję budżetu militarnego, pozbawiając przy tym dotychczasowych prowizji generalicję — kadencja prezydencka została gwałtownie przerwana w siódmym miesiącu przez zwycięski pucz wojskowy, skupionych wokół 36-letniego wówczas generała Wessin y Wessina. Oskarżony o chęć przekazania rządów w ręce „komunistów i Castroistów”, liberał Bosch musiał znużyć się na emigrację...

Poparcie dla Cabrala

Trzeba przyznać, że prezydent Kennedy nie odwrócił się od razu od Boscha. Ukarał nawet juntę przejściowym zerwaniem oficjalnych stosunków USA z Dominiką oraz wstrzymaniem pomocy ekonomicznej w ramach panamerykańskiego Sojuszu dla Postępu. Lecz wkrótce zmienił, zadowolając się tylko obietnicą ekstremistów gene-

ralskich, iż przywróci stosunki demokratyczne w Dominikanie.

Ze zaś pojechał do Dallas, jego następcę Johnson mógł już bez zastrzeżeń darzyć pełnym poparciem wyznaczonego na cywilnego szefa junty dominikańskiej Donalda Reida Cabrala, który był związany z Dominiką swoimi patriotycznymi względami: jako syn szkockiego emigranta, wychował się w Stanach Zjednoczonych i jest powiązany interesami z koncernem Forda... Kiedy też Cabral, gwarantując swoją osobą proamerykańską politykę zagraniczną, jednocześnie, miast reform, wcielił bezwzględnie w życie program „zaciskania pasa” biedoty, junta na swój sposób przygotowywała przebieg wyborów. Miały się odbyć jesienią tegoż roku.

W niedzielę 25 kwietnia, junta Cabrala została wszakże obalona przez pucz młodszego pokolenia oficerów. Początkowo proklamowany dla przywrócenia konstytucyjnej prezydentury Bosch, od razu też poparty demonstracjami zwolenników demokratyzacji rządów w Dominikanie. Lecz zanim Bosch zdolał powrócić do kraju w gronie spiskujących wojskowych nastąpił rozłam. Grupa lotników i marynarzy postanowiła nie dopuścić do władzy konstytucyjnego prezydenta. I Bosch, nie chcąc przyczynić się do zaognienia sytuacji („by nie nastąpiła radykalizacja mas”) postanowił chwilowo pozostać w Puerto Rico.

Kongres dominikański wybrał więc na prowizorycznego szefa państwa, pułkownika Francisco Caamano. Wybory miały być przeprowadzone w ciągu najbliższych 3 miesięcy. Tak przedstawiała się sytuacja w środę 28 kwietnia.

Wuj Sam — czuwa...

W dwa dni później, w piątek nastąpiła interwencja Johnsona. Z północnoamerykańskiego lotniskowca „Boxer”, wylądowało w Santo Domingo na nadbrzeżne boisko gry w polo, 1800 „ledernacków” ze 124 grupy operacyjnej. Pod osłoną czołgów, najeźdźcy rozpoczęli nacierać wzdłuż stolicy, nazwanej Alei Niepodległości. Także w ten sposób dla uczczenia zakończonej w roku 1924 okupacji Dominikany przez USA... Pojawienie się pieszkiej ma-

rynarzy północnoamerykańskich, jako zwiastunów użycia przez możnego protektora dotychczasowej junty, Johnsona, „długiego kija”, dodało otuchy skłonnemu już kapitulować generałowi brygady Wessin y Wessin. Temu, który w roku 1963 wypędził Boscha, teraz zaś kierował siłami Cabrala. Nasilił walki. Pełen już zwycięstwa, jako że 1500-osobowy oddział spadochroniarzy 82 dywizji powietrzno-desantowej USA, a także z lotniska San Isidro (położonego na północno-zachodnim skraju Santo Domingo) uderzył także na stolicę napadniętego kraju i połączył się z marynarzami.

„Przyszłość z Fordem...”

Inwazja na Dominikę zapoczątkowała krwawą wojnę domową, obronną ze strony zwolenników rządów konstytucyjnych walczących desperacko przeciwko wszelkiej dyktaturze, jaką chcą im narzucić amerykańscy „obrońcy Dominikany przed komunizmem”. Jakiej dyktatury? Co do tego Waszyngton nie był i nie jest chyba zdecydowany. Johnson zapewniał, że nie chce interweniować na rzecz Wessin y Wessina. Może dla-

tego, że jako jeden z pierwszych wylądował wówczas na plaży w pobliżu boiska gry w polo sierżant piechoty marynarki USA... Arnold Trujillo — syn byłego „prezydenta” Hectora.

W miarę jednak, jak Amerykanom nie udawało się spacyfikować Dominikany, w coraz większym stopniu staje się przekonany o swym zwycięstwie szef obalonej przed miesiącem junty: Donald Reid Cabral. Już w czasie drugiego rozejmu kazał wyremontować największy w Santo Domingo salon samochodowy (którego jest właścicielem) i ozdobić go gigantycznym szyldem o proroczym sloganie: „Także twoja przyszłość będzie związana z Fordem”.

W tym czasie sytuacja militarna konstytucjonalistów była według opinii obserwatorów rozpaczliwa. Natomiast w rozpaczliwej sytuacji moralnej znalazły się Stany Zjednoczone. Im dłużej trwa walka w Dominikanie, tym bardziej kompromituje się Stany Zjednoczone. Natomiast ewentualne ich zwycięstwo po hańbi je w oczach świata tak, jak 100 lat temu carat pohańbił komunikat o zdławieniu powstania w Polsce: „Spokój panuje w Warszawie”.

MACIEJ OLSZEWSKI

Z książeczką mieszkaniową i ołówkiem w ręku

Rachmistrze własnego losu

Zwykło się mówić o ludziach dorabiających się wszystkimi własnymi rękami (i głową), że są kowalami własnego losu. Jeżeli jednak młody człowiek myśli rzeczowo o spółdzielczym dachu nad głową i systematycznie oszczędza na mieszkanie, słuszniej będzie go nazywać nie kowalem, lecz rachmistrem własnego losu. Umiejętność liczenia liczy się bowiem w takim przypadku najbardziej.

Jest rok 1968. Młodzi państwo Kowalscy nie mają jeszcze mieszkania. Ale każde z nich już przez 3 lata odkładało na książeczkę mieszkaniową PKO po 100 zł miesięcznie. Teraz się właśnie pobrali. W myśl nowych przepisów zawartych w uchwałach Rady Ministrów — książeczki ich stały się „przepustką do spół-

dzielni”. A po czterech latach oszczędzania — niezależnie od normalnych przywilejów — należą im się jeszcze dwa lata, premia specjalna. A więc otrzymają: wkład gromadzony przez cztery lata na jednej książeczce wraz z odsetkami i premią specjalną, wynoszący 7500 zł oraz wkład gromadzony przez trzy lata na drugiej książeczce również z premią specjalną i odsetkami w sumie 5670 zł. Czyli razem będą już mieli łączny wkład mieszkaniowy w wysokości 13170 zł. A ponieważ faktycznie wpłacili przez 4 lata razem 9600 zł więc „zarobili” na czysto 3570 zł.

Każdy posiadacz książeczki mieszkaniowej PKO uzyskuje oprocentowanie wkładów w wysokości 3 proc. rocznie oraz gwarancję wartości wkładów w wypadku zwyczajnych kosztów budowy w okresie oszczędzania. Spółdzielnia mieszkaniowa otrzymuje natomiast od PKO dodatkowe oprocentowanie w wysokości 1,5 proc. w stosunku rocznym na potrzeby społeczno-wychowawcze (po przeliczeniu wkładu na jej konto). Ponadto — w myśl nowych przepisów — pracownicy wszystkich uspołeczniczonych zakładów pracy, którzy przez cztery lata za pośrednictwem swego zakładu pracy przekazywać będą na książeczkę mieszkaniową co najmniej po 100 zł miesięcznie, otrzymają specjalną premie w postaci dopisu 50 do każdej wpłaconej w ten sposób wpłaty. Z tego samego przywileju korzystać będą dzieci i ucząca się młodzież, której otwiera książeczki rodzice lub opiekunowie. Poważna część wkładu mieszkaniowego wniesie więc w takich przypadkach państwo. Ponadto kandydaci o niskich zarobkach, ubiegający się o mieszkanie, korzystając z bezwzględnej pożyczki długoterminowej, a jeżeli zakład pracy nie tworzy zakładowego funduszu mieszkaniowego, udzielona im zostanie zwrotna pożyczka bankowa.

Jedno jest niezbędne: trzeba umieć dobrze liczyć. Czyli zostać rachmistrem własnego losu.

Na pewno sprawiedliwiej!

Potrzeby mieszkaniowe są wciąż jeszcze niezaspokojone. Wysiłek państwa w tym zakresie był u nas bardzo poważny. W ostatnich 4 latach wybudowano w miastach 1400 tys. izb. Nowe mieszkania otrzymało 464 000 rodzin. W najbliższych 5-6 latach wybudowanych ma być o 30 proc. więcej mieszkań w sumie około 3 mln. izb, z czego w miastach

BEZ SZLIFU I DYSCYPLINY

Na tropie drogowej anarchii

Najwięcej wypadków powodują motocykliści i osoby na pieszo. Zarówno pierwszy jak i drugi stanowią najliczniejsze grupy użytkowników dróg. Motocykli mamy w Wielkopolsce około 110 tys. podczas, gdy wszystkich pozostałych pojazdów mechanicznych 100 tys.

Nie można jednak zapominać, że motocykl to pojazd wybitnie sezonowy, używany zazwyczaj przez 5 lub 6 miesięcy okresu wiosenno-letniego. Stąd też spowodowanie przez wielkopolskich motocyklistów 519 wypadków w roku ubiegłym trzeba uznać za fakt nader niepokojący. Szeze gólnie jeśli się doda, że od stycznia do 1 maja br., a więc w okresie poprzedzającym sezon motocyklowy notujemy już 51 wypadków. Na ogół bardzo groźnych w skutkach, co zresztą stanowi charakterystyczną cechę kraks powodowanych przez motocyklistów.

Problem nie jest wcale nowy, dlatego też musi irytować niedostatek podejmowanych środków zapobiegawczych. Na dobrą sprawę sprowadzają się one do akcji propagandowo-oświatowej, kontroli drogowej oraz wprowadzenia obowiązków jazdy w kaskach (z dniem 1 lipca br. przepis ten

będzie dotyczyć również właścicieli maszyn najcięższych, począwszy od pojemności 50 cm³). Wszystkie te przedsięwzięcia niewątpliwie służą nie sięgają jednak do źródła motocyklowego niebezpieczeństwa. Źródłem tym jest wadliwość systemu) szkolenia kandydatów na kierowców motocyklowych. Mało czasu (6 godzin) poświęca się ich nauczaniu jazdy, a na domiar złego szkolenie prowadzone jest na motocyklach najcięższych i w warunkach, które określić można jako ciepłarniane (na placach, dziedzińcach, nigdy na szosach, gdzie odbywa się ruch). Skoro więc świeżo upieczony posiadacz prawa jazdy doświadczy cięższego motocykla i znajdzie się na ruchliwej drodze, nie czuje się nader niepewnie. Bardzo często na ulicach wielkich miast można zobaczyć kierowców pchających swoje „Panonów”, „WFM-ki” i „Jawy”. Przyczyną są defekty. Niektórzy początkujący motocykliści po prostu nie czują się na siłach, by prowadzić pojazdy w warunkach ruchu miejskiego. Oczywiście, nie każdy potrafi się zdobyć na taką roztrzęsłość i samokrytycyzm. Pamiętajmy zresztą, że motocykl to pojazd młodzieżowy. A młodzież lubi brawurę i ryzyko. Wiele często ryzykuje.

Tutaj nasuwa się inny problem. Otóż według § 187 Kodeksu Drogowego za zgodą rodziców już 16-latków mogą jeździć na motocyklach. Nawet tych najcięższych. Dobrze pojęta ostrożność nakazuje zrewidować ów liberalny przepis. Choćby w tym kierunku, by młodzieńcy dosiadali lżejszych maszyn (np. do 250 cm³).

Tyle o motocyklistach. Przechodząc do omówienia problemów ruchu pieszego trzeba podkreślić, że spraw tych długo nie dostrzegano. Niewątpliwie zaciągają tu praktyka mechanicznego przypisywania kierowcom i tylko kierowcom odpowiedzialności za wypadki (schemat: sprawca — kierowca; ofiara — przechodzień). Odstępstwo od tej zasady i bardziej realna ocena sytuacji na drogach pozwoliły jednak ujawnić, że piesi powodują bardzo dużo wypadków. (Np. w Wielkopolsce na 355 katastrof, które nastąpiły w 4 pierwszych miesiącach br., aż 95 zostało spowodowanych przez przechodniów). Ze statystyk Ministerstwa Komunikacji wynika, że w ostatnich latach o roku ponad 20 procent wypadków powstaje z winy pieszych. Nie można jednak ukłuczyć, że stosowane w tym kryteria oceny są jeszcze zbyt tolerancyjne wobec przechodniów. Taka wątpliwość nasuwa się przy lekturze zagranicznych statystyk. I tak np. według włoskiego uśrednionego prof. E. Altavilla z winy pieszych wynika blisko 40 proc. wypadków, przy czym 20 proc. z powodu nieuwagi, 14,5 proc. — z powodu świadomego naruszenia dyscypliny drogowej, 1,6 proc. — z powodu utraty równowagi i 1,2 proc. z powodu nieatrakcyjności.)

Niezdyscyplinowanie przechodniów (zjawisko łatwo dostrzegalne na co dzień) wymaga nie tylko zastosowania odpowiedniej polityki represyjnej, ale także pewnych zmian w prowadzonej już zresztą i stale rozwijającej się dzięki MO akcji propagandowo-oświatowej. Powinno ona być bardziej niż dotychczas sugestywna. A więc chodzi o zróżnicowanie form ograniczenia werbalizmu. Akcja taka, ściśle mówiąc, powinna być działaniem wychowawczym — bo tylko to ma szansę powodzenia, powinna też być rozszerzona. Nie tylko w szkołach, w zakładach pracy, wśród członków poszczególnych organizacji muszą być popularyzowane podstawowe zasady ruchu. Do współpracy trzeba też wciągnąć wszelkie organy samorządu mieszkańców.

MICHAŁ ŁUCZAK

TELEWIZJA

Zawsze w niedzielę

Zawsze w niedzielę mamy najwięcej wolnego czasu i dlatego widzowie niezmiennie domagają się, by właśnie w tym dniu nadawano programy szczególnie atrakcyjne. „Zawsze w niedzielę” — drugi z cyklu turniejów (Jasło—Krosno) potwierdził szerokie możliwości TV w przygotowaniu takich programów. Łącząc w turnieju elementy rozrywki, sportu i publicystyki, TV przekazuje nam wiedzę o małych miastach w sposób specyficznie telewizyjny. Anażuje we współzawodnictwie setki zainteresowanych mieszkańców, a jednocześnie w sposób niebanalny propaguje wartości poznawcze.

Ten cykl ma szansę stać się programem, na który widzowie będą czekać z zainteresowaniem. Niedzielny turniej przeprowadzony w tempie nie dużo odbiegającym od zaplanowanego i sprawnie technicznie (myślę o potężnościach w trójkacie Jasło — Krosno — Katowice, gdzie działało jury) ukazał zalety programu, ale też ujawnił pewne wady i niebezpieczeństwa. Idzie zwłaszcza o ograniczone możliwości działania jury, które jest w turnieju instancją ostatecznie decydującą o wynikach wielu rozgrywanych konkurencji.

Telewizjów (a tym bardziej pewnie uczestników turnieju) niepokoi pytanie: czy można ocenić sprawiedliwie np. występy zespołów artystycznych tylko na podstawie tego, co widać na ekranie i słychać z głośników? Sami zresztą członkowie jury nie kryją, że czasami za trudna przypada im rola... Ponadto już po drugim programie zarzucano się niebezpieczeństwem zbyt częstego powtarzania konkurencji turniejów miast; całkowicie tego uniknąć nie sposób, ale powtarzanie nie powinno też być regułą.

Innym w pełni telewizyjnym programem miało być i było przez dłuższy czas „Poznajmy się”. Realizatorzy zapowiadali, że będzie to wspólna zabawa widzów zgromadzonych na sali i wykonawców. Obecnie taka audycja stała się telewizyjną „Mieszanką firmową”, a „Poznajmy się” coraz bardziej zdecydowanie staje się tylko popisem wykonawców, z których w ostatnim programie błyszczała nie snółka telewizyjna Kobiela—Fedorowicz, lecz bohaterowie radiowych „Pod-

wieczorków przy mikrofonie”: Brusikiewicz — Bielenia — Żółkowski. Właśnie dzięki nim publiczność (i ta na sali, i ta przed ekranami) bawiła się świetnie. Zabrakło jednak prawie zupełnie choćby elementów wspólnej zabawy publiczności i artystów, co kiedyś stanowiło cudo „Poznajmy się”.

Szukając specyficznie telewizyjnych programów, spotkałmy przynajmniej od czasu do czasu na ekran i wtedy, gdy następuje zaplanowana bądź nieprzewidziana przerwa. Był czas, że w takich przypadkach karmiono nas wyłącznie planszą wywoławczą poszczególnych stacji. Po tem mieliśmy zdjęcia, owszem, ładne, ale z awaryjnymi przerwy przez nadawanie filmów z piosenkami, przeważnie z zeszłorocznego festiwalu sopockiego. Następnym razem się ich (po kilkakroć każdej) do syta, zwłaszcza w ostatnich tygodniach.

W niedzielę wyborcza TV zademonstrowała nam udaną nowość: obrazki satyryczne i wprowadziła na ekran leninowskiemu prof. Filufka, który dotychczas robił karierę tylko w „Przekroju”. Pomysł, chociaż przygotowany na szczeblu dnia (wybory), wart jest kontynuowania.

Wolelibyśmy jednak, żeby nie był to kolejny etap w metodzie zapychania „okienek”. Chętniej będziemy oglądać na zmiane: i ładna fotografia, i filmik estradowy i rysunek satyryczny, i może nawet reklame programu, który warto obejrzeć jutro, czy za dwa dni. Bo dobrej reklamy do brzych audycji jakości, niestety, na ekranach nie widać, co nie wychodzi na dobre ani widzom, ani telewizji.

Przykładem nieszczerze reklamowanych audycji był wtorkowy program z okazji Dnia Dziecka. Ośmiem różnych w formie i tematyce audycji nadanych w cztero godzinny programie sprawiło dzieciom olbrzymią radość, a i dorośli znakomicie się bawili. Radość była tym większa, że we wtorek poznaliśmy przyjaciela Jacka — Piotrowskiego, który dotychczas był jedynie anonimowym bohaterem najbardziej lubianej przez dzieci i... dorosłych audycji na dobranoc.

W ośmole — duża brawa dla redakcji programów dziecięcych, nie tylko za program wtorkowy.

ZASTĘPCA

P. S. Nie pisze o powtórkowym spektaklu Teatru TV „Chłopaków” E. Brylla, bo o tym mielibym sposobność sporo dobrych słów wyrazić z okazji premiery, która odbyła się stosunkowo niedawno.

Zapraszamy na kiermasz sportowo-turystyczno-rowerowy

POŁĄCZONY Z POKAZEM SPRZĘTU TURYSTYCZNO - SPORTOWEGO.

Organizatorami są: MHD ART. UŻYTKU KULTURALNEGO
W POZNANIU

Miejsce - Rynek Jeżycki (Poznań)
Dzień - 6. VI. 1965 (niedziela)
Godzina - od 9 do 14

Dla najmłodszych przygotowano stoiska z zabawkami.
Dla starszych stoisko z upominkami.

WOJ. PRZEDS. HANDLU ART. PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI
W POZNANIU

M3655

Pracownicy poszukiwani

Inspektorat Budownictwa Rolniczego w Chodzieży, ul. Jagiellońska nr 15 — przyjmie zaraz INSPEKTORÓW nadzoru branży budowlanej na teren powiatów: Oborniki, Wągrowiec, Trzcianka, Czarnków, i Chodzież. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W3911

Państwowe Gospodarstwo Rolne Smolno Wielkie, poczta Kargowa, powiat Sulechów — przyjmie natychmiast RODZINĘ do pracy w obszarze wydobywczej, mieszkanie zapewnione. Szkoła, sklepy, stacja kolejowa i przystanek PKS na miejscu. W3941

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Szamotulach — zatrudni z dniem 1 września 1965 roku NAUCZYCIELA zawodu do prowadzenia zajęć praktycznych z uprawy roślin i hodowli zwierząt. Mieszkanie służbowe nie zapewnia się. Zgłoszenia kierować pod adresem Dyrekcji Technikum w Szamotulach. W3942

Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81/85 — zatrudni zaraz: 1. TECHNOLOGÓW ze specjalnością obróbki skrawaniem, 2. ŚLUSARZY maszynowych do montażu obrabiarek. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, pokój nr 3. K3932

Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starej 31 — zatrudni zaraz TRAKTORYSTÓW. K3974

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Fredry 12, zatrudni zaraz REWIDENTA ze znajomością księgowości budżetowej i rozliczeń inwestycyjnych. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmują Dział Org.-Adm. Poznań, ul. Fredry 12, pokój 57. K3662

"Wiklina" Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókiennicze - Trzcinie, Poznań, Włocławek — poszukuje zaraz STARSZEGO KSIĘGOWEGO na stanowisko kierownika finansowego. Wykształcenie średnie lub wyższe z praktyką. Oferty lub osobiste zgłoszenia kierować należy pod wskazanym wyżej adresem. K3670

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych Gdańsk — zatrudni natychmiast ST. EKONOMISTĘ ze średnim wykształceniem i odpowiedzialnością praktyczną, na stanowisko kierownika finansowo-administracyjnego. OPERATORA sprzętu na dźwig „Star”. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmują Inspektorat Wykonawstwa, Poznań, ul. Gnieźnieńska nr 72, telefon 715-27. K3689

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Argon”, Poznań, ul. Kościelna 58 — zatrudni 1) CHEMIKA z wyższym wykształceniem, z praktyką przemysłową na stanowisku kierownika technicznego; 2) CHEMIKA z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisku technologa; 3) CHEMIKA ze średnim wykształceniem na stanowisku majstra zmianowego. K3699

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — do pracy w konstrukcji taboru szynowego. Wymagana 3-letnia praktyka w konstrukcji. INŻYNIERA MECHANIKA — na stanowisko kierownika Sekcji Opracowań Norm. Wymagana 5-letnia praktyka w branży taboru kolejowego. INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW obeznanego z zagadnieniami elektrotechniki taboru szynowego — do pracy w konstrukcji taboru kolejowego. Wymagana 3-letnia praktyka konstrukcyjna. TECHNIKÓW MECHANIKÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska mł. konstruktorów. INŻYNIERA — obeznanego z zagadnieniami ekonomicznymi do spraw analizy ekonomicznej konstrukcji taboru szynowego. Przyjmie do pracy zaraz Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239. Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować pod wyżej podany adres. K3657

Praca

Potrzebny czeladnik na wod.-kan. i gaz. Warsztat Matejki 11. 49688g

Ogrodnik, kwiaciarni, warzywnik do samodzielnego prowadzenia ogrodnictwa potrzebny. Możliwe samotny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49832g.

Ślusarz mech., kierowca samochodowy zna język angielski — przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49503g.

Czeladników przyjmie zaraz w zawodzie zegarmistrzowskim. Bernard Durka, Wągrowiec, Kolejowa 27. 7431p

Nauczyciel emeryt poszukuje pracy organizatorskiej na wsi. Możliwość łączenia 2 funkcji. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7433p.

Potrzebny samotny — trzeźwy pracownik rolny. Gospodarstwo ogrodnicze. Jan Woźny, Piaskowo, ul. Szkolna 16, poczta Poznań 31, tel. Poznań 439-89. 7760p

Student V roku psychologii, podejmie jakakolwiek pracę w miesiącach (czerwiec — sierpień). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49140g

Kupno

Zastrzyki „Sigmamycin” domięśniowe 100 mg kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 50378g.

Włosy cięte skupuję Zakład Fryzjerski „Uroda” — Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiew. 46449g

Kończówki do długopisów kupuję. Adolf Ransky — Poznań, Jesienią 60, tel. 469-19. 47017g

Chłodnie agregat chłodniczy kompresor kupię. Tel. 555-68 — wieczorem. 49019g

Kupię prasę mimośrodową 100-150 ton, ewentualnie z peknietym korpusem. Telefonicznie nr 721-20. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 23g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce supernowoczesne, budki do wózków wszystkich modeli poleca Wytwórnia — ul. Orzeszkowej 18a. 48923g

Sprzedam platformę ciągnikową nośność 5 ton, stan bardzo dobry, ogumienie 16 x 900 kolo zapasowe. Krobica, Kobylińska 43. 7428p

Sprzedam młodzież szpół-pracy oraz nutrit standard z powodu częściowej likwidacji firmy. Furmanowski, Niemcewicz 60, powiat Lubin, woj. wrocławskie. 7452p



◆ Pół miliona złotych, samochód oraz 130 premii
MOŻESZ WYGRAĆ
W „KOZIOŁKACH”
K4035

Sprzedam z rozbiórki cegły, deski, kantówki, belki, dźwigary, kafle, drzwi, okna, rury kanalizacyjne i wodociągowe każda ilość. Ul. Armii Czerwonej 48. 49591g

Sprzedam maszynę krawiecką „Singer”, szafa do rzeczy i nowy frak z kamizelką. Jarosławski, Ratajczaka 26 m. 110, blok 8, godz. 14-17. 49073g

Sprzedam turbinę wodną Francisca 21,3 HP. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49077g

Samochody

Sprzedam samochód „Moskicz 402” w idealnym stanie. Poznań, Ostrowska 358. 49661g

Sprzedam samochód osobowy „Skoda 1101”. Pochanka, Górsko, powiat Wolsztyn. 7429p

Sprzedam okazjnie przy czepce motocyklowej koloru czarnego w dobrym stanie. Ryszard Wittke, Mochy, pow. Wolsztyn. 7436p

„Syrenę 101” z radiem, nowe ogumienie — sprzedam. Świebodzin, ul. Złota — Domagała. 7438p

Sprzedam traktor „Ursus” w dobrym stanie, plug trzyszkowy i kultywator. Zdzisław Ostaszewski, Jaraczewo, poczta Szydłowo, pow. Wałcz. 7439p

Okazjnie kupię samochód osobowo-bagażowy lub „Skoda 1102”. Szafranski, Tarnowo, poczta Gościelowa, pow. Oborniki Wlkp. 7412p

Sprzedam samochód „Moskicz 402”. Środa, ul. Kościuszki 10, tel. 295. 7443p

Motocykl DKW 250 z lekka przebieg — tania sprzedaż. Wolsztyn, 5 Syczeń 54. 7445p

Sprzedam samochód „Fiat 500 - Simca”, nowe ogumienie. Chodzież, Nowa nr 4. 7447p

Samochód osobowy „Aldier” korzystnie sprzedam. Buk Józwiak, Wielka Wieś 22. 7449p

Sprzedam motor marki MZ 250. stan dobry. Ryszard Józefiak, Gawrony, poczta Skuś, pow. Koniń. 7453p

Sprzedam „Moskicz 402”, stan idealny. Izabela Kuja, tel. 18. 7454p

Sprzedam taksometr „Poltax”. Poznań, Szczygielski, tel. 451-36. 50217g

Samochód nowy kupię — „Wartburga” lub „Zastava”. Tel. 555-35. 50253g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Gnieźnie. Wiadomość: Gniezno, ul. Libelta 54. 49469g

Dom jednorodzinny, ogród zabudowania gospodarcze sprzedam, pokój, kuchnia wolna. Bronisława Nowakowska — Szamotulę, Powst. Wlkp. 33. 7430p

Dom z ogrodem po kupnie wolny lub gospodarstwo do 10 ha, blisko miasta, w cenie 120-180.000 — kupna spiesznie poszukuję. Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 7434p

Sprzedam dom jednorodzinny, budynek gospodarczy zelektryfikowane, 1 ha ziemi, dogodna komunikacja autobusowa w Romanowie Górnym 80, powiat Czarnków. 7441p

Sprzedam na dogodnych warunkach gospodarstwo rolne 11 ha, ziemia pszenno-buraczana, budynek obszerne. Stanisława Braniecka, Moraczewo, powiat Leszno. 7444p

Działkę budowlaną 1248 m² — Poznań - Zielonec sprzedam. Skrzypczak, Nowowiejskiego 6 m. 4. 7448p

Sprzedam 8,34 ha ziemi nad szosą w Czerlinie pszenno-buraczana. Melanina Dobrzykowska, Olesno, poczta Gołysz, pow. Wągrowiec. 7450p

Dom willa czteropokojowa, kuchnia, łazienka, ogród 1.800 m² — zadzwonij. Winogrody — 270.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, Osiedle Warszawskie — 160.000 zł; dom dwupokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, 2.700 m² zadzwonij. Wymy — 160.000 zł; dom nowy, trzypokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, blisko Poznania przy stacji 200.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7836p

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, komfort w Lesznie Wlkp. Blizszych wiadomości udzieli Władysław Nowak w Lesznie Wlkp., ul. Leszczyńskich 37. 7432p

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, komfort w Lesznie Wlkp. Blizszych wiadomości udzieli Władysław Nowak w Lesznie Wlkp., ul. Leszczyńskich 37. 7432p

Poznań - Konia zamienię mieszkanie typ M. 4 w nowym budownictwie w Koninie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7437p.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, komfort w Lesznie Wlkp. Blizszych wiadomości udzieli Władysław Nowak w Lesznie Wlkp., ul. Leszczyńskich 37. 7432p

Poznań - Konia zamienię mieszkanie typ M. 4 w nowym budownictwie w Koninie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7437p.

31. V. zgubiłem zegarek przy ul. Czempieńskiej uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Czesława 5 m. 1. 50342g

Zginiął pies czarny pudel. Zwrot wynagrodze. Podolska 16/17 m. 4. 67g

Skradziono prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Zgubiłem prawo jazdy, dokumenty od motocykla wystawione na nazwisko Marian Kubiak — Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 41. 7456p

Przetargi

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Kórniku, ulica Zamkowa 22, pow. Śrem — ogłasza PRZETARG na WYDZIERŻAWIENIE ALEI: 1) czeresniowa — Pierzchno, 2) czeresniowa — Runowo, 3) czeresniowa — Zerkni, 4) sad jabłkowy — Pierzchno. Oferty prosimy składać pod adresem Przedsiębiorstwa. Oferenci zobowiązani są wpłacić 10 proc. wadium na konto przedsiębiorstwa w Banku Spółdzielczym w Kórniku i dowód wpłaty dołączyć do oferty. Otwarcie ofert nastąpi 10 czerwca 1965 r. o godz. 12. Wybrani oferenci zostaną powiadomieni telefonicznie. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie swobodny wybór ofert. Zaofiarowana cena, płatna jest gotówką w kasie Przedsiębiorstwa. W4056

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Oświaty i Kultury w Poznaniu — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na ROBOTY REMONTOWO-BUDOWLANE w szkole podstawowej w Kocielcu, Łowiczinie, Jerzykowie i Radojewie. Informacji można uzyskać w Prez. PRN Wydział Oświaty i Kultury — Poznań, Al. Stalingradzka 30, pokój 31, wzgl. u kierowników w w. szkół. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do dnia 10 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca br. godz. 10. Zastrzega się dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3937

Zakłady Miejsne Rzeźni w Poznaniu ul. Garbary nr 10/11, ogłaszają PRZETARG na: 1. kapitały remont izolacji zimochronnej — termin wykonania 30 marca 1966 r.; 2. malowanie pomieszczeń warsztat nr 1 — termin wykonania 30 lipca 1965 r.; 3. malowanie pomieszczeń Rzeźni w Środzie Wlkp. — termin wykonania 30 sierpnia 1965 r.; 4. malowanie pomieszczeń przedszkola — termin wykonania 20 sierpnia 1965 r.; 5. naprawa dachu — warsztat nr 1 — termin wykonania 30 lipca 1965 r.; 6. naprawa dachów na terenie Rzeźni w Poznaniu — termin wykonania 30 września 1965 r. Blizszych informacji udzieli Pion Techniczny, tel. 516-92. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Przetarg” należy przesłać pod podany adres w terminie do dnia 14 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca 1965 r. o godzinie 10 w Pionie Technicznym. Zastrzega się swobodny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3788

Znaleziono rowerek dziecięcy. Odebrać w godzinach wieczornych. Kopianina 96 m. 1. 50401g

Zgubiono zegarek damski z czarną tarczą. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Waligorska, Kaliska 11. 50447g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Zgubiono prawo jazdy kat. II, na nazwisko Jan Kiedrowski, Nowa Wieś. 49712g

Mieczysław Łuczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, RODZICE I RODZINA
58g

Maria Zielezińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
10g

Kazimierz Bzowy

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Mieczysław Staśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Mieczysław Staśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Mieczysław Staśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Kazimiera Zajchert

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Bernard Romanowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Mieczysław Staśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Mieczysław Staśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA
27g

Mieczysław Staśkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKI, ZIEĆ I WNUCZKA

Kłopoty kulturalne leszczyńskiej wsi

W powiecie leszczyńskim pracuje 14 amatorskich zespołów teatralnych, które w minionym roku wystawiły 21 sztuk i dały 53 przedstawienia. Zespoły te korzystają z życiowej pomocy poradni metodycznej leszczyńskiego Domu Kultury.

W Lesznie i powiecie działa również 5 chórów, 17 zespołów muzycznych, dwa teatry poezji — „Kalina” w Krzycku Wielkim i „Quasimodo” przy DK w Lesznie, a także dwa zespoły estradowe — Leszczyński Zespół Satyryków i zespół w Wilkowicach oraz Teatr Szkolny Państwowego Liceum Pedagogicznego przy Domu Kultury.

W powiecie czynnych jest 25 klubów — kawiarni, z których jednak nie wszystkie spełniają właściwą rolę placówki kulturalno-oświatowej. Świadczy o tym słaba frekwencja kierowników tych placówek na szkoleniu organizowanym dla nich przez kierownictwo Domu Kultury.

Z największymi jednak trudnościami spotykają się wiejskie zespoły amatorskie, które między innymi skarżą się na brak odbiorcy. Dlatego się to dlatego, że Gminne Spółdzielnie, które powinny w jakiś sposób opiekować się tymi zespołami, angażują i placą niejednokrotnie słone ceny za występ artystów zawodowych, zamiast korzystać z usług zespołów amatorskich działających na danym terenie. (R)

Widowisko A. Osieckiej w kaliskim teatrze

Widowisko śpiewane o tym, jak się obywatel polski przed wojną i po wojnie nosił, na jaką melodię tańczył, co w gazetach czytał i czym głowę miał zajęte. Piosenki, reklamy, korespondencja prywatna i urzędowa, zabawy, pochody, iluminacje. Tymi słowami określa autorka — A. Osiecka swój „music” pt. „Niech no tylko zakwitną jabłonie”, którego premierę wystawiono 30 maja br. na scenie Państwowego Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu. Całość opracowały Irma Czaykowska i Barbara Fijewska. Interesującą dekorację i kostiumy zaprojektowała Teresa Targomska, muzyka — Andrzej Mundkowski, instrumentacja i kierownictwo muzyczne — Romana Gozdziniaka.

W „Jabłoniach” oglądać można następujących aktorów: Krystynę Mikolajewską, Danutę Kłopotkę, Elżbietę Gorzycką, Teresę Wicińską, Halinę Zbierzyńską, Karola Obidniaka, Stefana Mienickiego, Romana Michalskiego, Marka Kozłowskiego, Andrzeja Wohla, Zbigniewa Nawrockiego, Marka Talarzaka. (na)

Przed Świętem Ludowym w Wielkopolsce

W powiecie gostyńskim trwają intensywne przygotowania do tegorocznych obchodów Święta Ludowego i 70-lecia ruchu ludowego.

Powiatowe uroczystości rozpoczną się w niedzielę, 6 czerwca, o godz. 15 w Domach, gdzie nastąpi inauguracja obchodów, po czym wszyscy zebrani przejadą do Sułkowiec, gdzie wezmą udział w manifestacyjnym wiecu, wystąpią zespoły artystyczne z programem rozrywkowym i wieczorem odbędzie się zabawa ludowa.

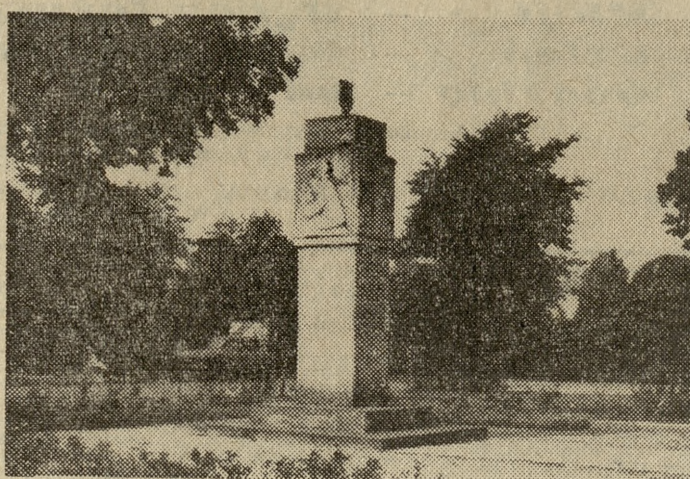
Przejazd z Domachowa do Sułkowiec będzie miał swoje symboliczne znaczenie, bowiem mieszkańcy obydwóch wsi wybudowali tę trzykilometrową piękną drogę w czynie społecznym. Społeczeństwo obydwóch wiosek i inicjatorzy tych czynów społecznych i wielu innych — miejscowe koła ZSL — to dobrzy gospodarze terenu i ofiarni ludzie. Ruch ludowy ma w tych okolicach bogatą tradycję. Stąd pochodzi wielu znanych działaczy Stronnictwa.

Z okazji Święta Ludowego w całym powiecie odbywają się otwarte zebrania ogniw ZSL-owskich z udziałem członków Partii i bezpartyjnych. (www)

Tegoroczne Święto Ludowe obchodzone będzie w powiecie pleszewskim i jednocześnie za inaugurację obchody związane z 70-leciem powstania ruchu ludowego.

Uroczystości powiatowa rozpocznie się 6 bm. o godz. 14

Obelisk Wacława z Szamotuł



Na przykładzie ZNTK w Ostrowie

Owocne współzawodnictwo

Ostrowskie ZNTK należą do tych przedsiębiorstw, w których szczególnie dużą wagę przykładają się do inspirowania, popierania i rozwijania ruchu współzawodnictwa pracy. Przyjmuje on tu różne formy i zasięgiem swym obejmuje np. wszystkich pracowników akordowych. Doświadczenia ostatnich kilku lat wskazują, że współzawodnictwo miało duży wpływ na wykonanie zadań produkcyjnych, zwiększenie wydajności pracy, podniesienie kwalifikacji zawodowych czy oszczędne gospodarowanie materiałami, ale przyczyniło się także do umocnienia dyscypliny pracy, rozwoju myśli technicznej i usprawnień organizacyjnych.

Obecnie w ZNTK istnieją 33 Brygady Pracy Socjalistycznej, w tym 5 ze złotą i 19 ze srebrną odznaką XX-lecia. Tytułem Oddziału Pracy Socjalistycznej szczyty się oddział ślusarsko-sprawalnicy, co pobudziło oddział stolarzy i wydział mechaniczny do ubiegania się o podobne wyróżnienia.

Wielu brygadzystów i członków brygad pracy socjalistycznej należy do czołowych racjonalizatorów ZNTK, jak np. Zygmunt Grzęda, którego pomysły racjonalizatorskie dotyczą zmiany procesu technologicznego podłogi stalowej przy wagonach 202 L (łodówki) dał w skali rocznej efekt ekonomiczny 315 000 zł. Był on również członkiem brygady racjonalizatorskiej, która opracowała zmiany konstrukcyjne wykonania ryfli blach poszyciowych przy wagonach 202 L. Oszczędności w tym przypadku wynoszą rocznie ponad 3 mln zł, a udział w tym Zygmunta Grzędy — 21 procent.

Bronisław Błaszczak zaprojektował nowe wózki transportowe co pozwoliło zmniejszyć stan drużyny o 3 pracowników. Niegorsze pomysły mieli: Marian Statnik, Wła-

dysław Dziedzic, Stanisław Szukalski i inni.

Komisje współzawodnictwa pracy z ZNTK dokonują systematycznie okresowych ocen uzyskanych wyników i typują do nagród (wydzielanych z funduszu zakładowego) najbardziej zasłużonych ludzi. W samym tylko ubiegłym roku suma tych nagród sięgnęła kwoty 200 000 zł. Niezależnie od tego dwie najlepsze Brygady Pracy Socjalistycznej: Edmunda Wiertelaka z tapicerni i Stanisława Szukalskiego z oddziału ślusarsko-sprawalnicy otrzymały nagrody pieniężne Zarządu Głównego ZSR, CSRR, Bułgarii i NRD, zaś z tytułu uzyskania odznak BPS zakład awansował 172 pracowników do wyższych grup uposażeniowych. R.J.

5-latką rolniczą w Pleszewskim

Plan pięcioletni w pleszewskim rolnictwie zakłada poważne inwestycje. Powiat pleszewski otrzyma cztery nowe filie POM, w takich wsiach, jak: Czermin, Chocz, Sowina, Błotna i Sońca. Zostaną wybudowane agromoszkwy we wsi Gizałki i Sowina Błotna. Dla zapewnienia kadry rolniczej rozbudowane zostanie Technikum Rolnicze w Marszewie. Celem zaopatrzenia rolnictwa w wodę wybuduje się studnie w Dobrzycu, Chocz i Czerminie. Prócz tego Dobrzyca i Gołuchów otrzymają wodociągi. Sprawniejszą obsługę weterynaryjną zapewni pobudowanie w Dobrzycu punktu weterynaryjnego.

W zakresie melioracji wykonana się nowe drenowanie na 2 309 ha, odbudowę starych urządzeń na 2 450 ha, regulację 25 km kanałów melioracyjnych, odbudowę 120 km rowów, nawożenie łąk na 1 250 hektarów.

Nastąpi też dalsza elektryfikacja 11 wsi, tak że w 1970 roku powiat pleszewski będzie elektryfikowany w 86,1 procentach. (lki)

Perspektywy Błaszek

Nowo zatwierdzony ostatnio przez Prezydium WRN perspektywiczny plan zagospodarowania przestrzennego Błaszek (pow. Kalisz) przewiduje, że do 1980 r. w mieście tym podwoi się liczba mieszkańców (do około 5 tysięcy obywateli). Zasadniczą rolę odgrywać tu będą nowe i rozbudowane zakłady produkcyjne, a w pierwszym rzędzie Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego. Ogólne zatrudnienie w mieście, w porównaniu ze stanem obecnym, wzrośnie o około 120 proc., a grupa ludności zawodowo czynnej wynosić będzie ponad 40 proc. ogólnej liczby mieszkańców.

Błaszki otrzymają filię POM, masarnię, stację Technicznej Obsługi Samochodów i Centrali Produktów Naftowych, nowe budynki przeznaczone dla kółka rolnicze, szereg nowych punktów handlowych i gastronomicznych, pralnię, strażnicę Ochotniczej Straży Pożarnej. Dużo miejsca w nowo opracowanym planie poświęcono sprawom zapewnienia możliwie najlepszych warunków dla rozwoju oświaty, kultury i sportu. Wybudowane zostaną m.in. szkoła podstawowa, przedszkole, plac zabaw dla dzieci, dom kultury, boisko sportowe i basen kąpielowy.

Powierzchnia miasta zwiększona zostanie do blisko 500 hektarów. Dobre stosunkowo gleby sprzyjają również rozwojowi miejskiego sadownictwa i ogrodnictwa.

Do 1980 roku przewidziano także założenie wodociągu i kanalizacji, jak również poważny rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zakłada się, że za kilkanaście lat 65 proc. ludności tego miasta mieszkać będzie w nowym budownictwie. Zostanie również usprawniony układ komunikacyjny przez wprowadzenie drogi o kręwej biegnącej z Kalisza do Łodzi. (K)

Złot plakiety w Sremie

Z okazji 10-lecia PTTK w Sremie odbędzie się w dniach 5 i 6 czerwca br. jazd plakiety. Uczestnikiem może być każdy indywidualny turysta zrzeszony lub niezrzeszony i może startować z dowolnej miejscowości. Od granicy powiatu śremskiego obowiązują przebiegi okolic bogatych w zabytki architektury, przyrody, miejsca historyczne i budowlane XX-lecia PRL.

Meta znajdować się będzie w Sremie (pl. 20 Października), gdzie każdy uczestnik złotu otrzyma potwierdzenie udziału w książeczce turystycznej, pamiątkową plaketkę oraz na grody rzeczowe i upominki. W powiecie śremskim poleca się takie obiekty do zwiedzenia: zamek i park PAN w Kórniku, dom kultury w Czmońcu, spółdzielnię produkcyjną w Łucinach, spółdzielnię produkcyjną w Mechlinie, mogiły powstańców Wiosny Ludów w Książu (1848 r.), ośrodek wypoczynkowy PPRN w Jarosławkach, ośrodek przekaznikowy Telewizji w Górze, kombinat PGR Manieczki, Jaskkowo nad Wartą (dla wędkarzy), grób gen. Józefa Wybickiego w Brodnicy, rozpoczęta Budowa Odlewni Żeliwa w Sremie, Dolsk (miasto róż) i okoliczne jeziora, zabytkowy kościół w Żabnie oraz w Białejewie kościół i jezioro. (su)

Członek Rady Państwa z wizytą u ostrowskich sportowców

W poszerzonym o ponad 100-osobowym składzie aktywni sportowcy miasta i powiatu obradowali ostatnio w Ostrowie Plenum PKKF. Wśród przybyłych gości znaleźli się m. in.: członek Rady Państwa — Alicja Musiałowa, sekretarz KP PZPR — Zenon Dykelski, sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet w Poznaniu — Zofia Koralewska.

Obrady otworzył przewodniczący Prezydium PRN — Józef Dykacz, po czym przewodniczący PKKF — Z. Klimek dokonał podsumowania tegorocznej akcji sportowej. Dyskusja, była ożywiona i przebiegała się do późnych godzin wieczornych. Poruszono w niej wiele istotnych dla działalności sportowej problemów i zagadnień, których rozwiązanie niewątpliwie przyczyni

się może do dalszego rozwoju kultury fizycznej wśród mieszkańców.

Po wręczeniu nagród i dyplomów oraz występach artystycznych zespołu ogniska TKKF w Ostrowie, dyskusję podsumowała Alicja Musiałowa. W dłuższej wypowiedzi zwróciła ona szczególną uwagę na rolę działacza sportowego w środowisku społecznym oraz wskazała na potrzebę większego zainteresowania się sportem przez szkolnictwo zawodowe, w którym zwłaszcza dziewczęta stanowiącej znajdują się na uboju sportowego życia.

W dniu następnym Alicja Musiałowa w towarzystwie władz partyjnych i administracyjnych powiatu, zwiedziła Państwowy Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Antoninie, zapoznając się z perspektywami jego zagospodarowania i dalszej rozbudowy.

R. J.

Bednarski zremisował

Na międzynarodowym turnieju szachowym, który odbywa się w Marjańskich Łaźniach, rozgrywane partie szóstej rundy. Reprezentant Polski — Bednarski zremisował z Robatschem (Austria). W ciekawszych pozostałych partiach Fuchs zremisował z Uhlmannem, Hort z Pachmanem, a Lehman z Pomarem.

Przedownikiem turnieju jest nadal Hort — 5 pkt., przed Szamkiewiczem — 4 pkt. i Fuchsem — również 4 pkt. (PAP)

Piłkarski egzamin na Gołecinie

Jednym z ciekawszych spotkań piłkarskich w najbliższym czasie będzie niewątpliwie sparingowe spotkanie reprezentacji miasta Poznania z jedenastką Olimpii Piłkarze Poznania przygotowują się do rewanżowego meczu z Berlinem, który odbędzie się w stolicy NRD. Reprezentacja oparta będzie na zawodnikach Górnik, Dyskobolii, Włókniarza, Zjednoczonych, Warty, Grunwaldu i KKS Kępno. Jedenastka Olimpii z kolei traktuje to spotkanie jako egzamin przed rozpoczynającymi się niebawem rozgrywkami o wejście do II ligi. Mecz odbędzie się 9 bm. o godz. 18 na Gołecinie.

Do sezonu przygotowują się również koszykarki. W dniach 1 i 3 czerwca w hali przy ul. Matejki rozegrane zostaną towarzyskie spotkania pomiędzy zespołami Lecha i Olimpii. Początek obu spotkań o godz. 18. (b)

Dzisiaj zakończenie Małego Wyścigu Pokoju

Mały Wyścig Pokoju, organizowany przez prezydium DRN Poznania, WKZZ, POZKO, oraz redakcję „Expressu Poznańskiego” zdobył sobie wielką popularność szczególnie wśród najmłodszych miłośników kolarstwa. Z zainteresowaniem przyjmą oni wieść wiadomość, że dzisiaj, o godz. 17 na stadionie Olimpii w Gołecinie odbędzie się uroczyste zakończenie VI Małego Wyścigu Pokoju. Program przewiduje wyścigi torowe dla obu grup. Grupa młodsza ścigać się będzie na 20 okrążeniach toru mając lotne finisze na każdym piątym okrążeniu. Grupa starsza rozegra wyścig australijski. Poszczególne dzienne reprezentowane będą w tej imprezie przez 4 najlepszych kolarzy w grupie. W sumie zobaczymy więc 40 uczestników tegorocznego MWP.

Po wyścigach nastąpi uroczyste rozdanie nagród, upominków i pucharów przechodnich. (d)

POZOSTAŁE WYNIKI	
Grecja — Francja	64:63
Finlandia — Włochy	60:59
Hiszpania — Szwecja	78:74
NRD — Węgry	56:55
Jugosławia — Bułgaria	89:89
Izrael — Rumunia	59:57
ZSRR — CSRS	79:74

Sztafety najmłodszych lekkoatletów

Da uczczenia pamięci doskonałego polskiego lekkoatlety okresu międzywojennego — Janusza Kusocińskiego, uczniowie szkół podstawowych Starogardu Miasta startowali w sztafetach 4x600 m. Organizatorem imprezy na Stadionie AZS było kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 1. A oto najlepsze wyniki: dziewczęta starsze — SP nr 66 — 33,3 sek., 2) SP nr 13 — 34,9, 3) SP nr 29 — 35,4; dziewczęta młodsze — 1) SP nr 13 — 37,2, 2) SP nr 43 — 37,4, 3) SP nr 20 — 40,0; chłopcy starsi — 1) SP nr 66 — 31,8, 2) SP nr 30 — 32,2, 3) SP nr 43 — 33,5; chłopcy młodzi — 1) SP nr 29 — 35,3, 2) SP nr 66 — 35,5, 3) SP nr 13 — 35,5. (d)

NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — zamknięte do odwołania.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysłowa) — g. 10-15.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Rzeźby uczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych”; „Wielkopolska 64” (fotografia) i „Rysunki dziecięce” g. 10-18.

GALERIA ZPAP — Wystawa rzeźb Theodora Odzy (USA) — g. 10-17.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Beskid Wschodni” — Marlena Stamma — g. 10-19.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii i lalek Państw. Teatru Lalki i Aktora „Marcinek” — g. 10-20.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO — „1939-45 — książki uczą i ostrzegają” — g. 10-15.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 1, telefon 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 66; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starołęcka 79. POGOTOWIE PRACY: Złotkowska 16 i Plebańska 4.

CZERWIEC	Klasyfikacja, Leszka
3	Słońce: 3.36—20.96
czwartek	

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19.30 — „Maria Stuart”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 16.30 „Najdziwniejszy”.

W WOJEWÓDZTWIE
SREM: „Matężstwo Kreczyńskiego”; ODRZYCHOWICE: „Ladaczniczka z zasadami”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Motek: „Ślubowanie”; CZARNKÓW: „Statek Emila”; GNIEZNO — Lech: „Lęk”; Polo-

nia: „Kasiarz”; GOSTYŃ: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; JAROCIN — Echo: „Pierwszy dzień wolności”; CRISTAL: „Płotka z ulicy Barskiej”; „Kwiecień”; KALISZ — Kosmos: „Włoszki i miłość”; Oaza: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; Stylowe: „Mafia nie przebacza”; Syrena: „1914-1918”; „Kapo”; Wolność: „Skarb kapitana Martensa”; KPN: „Przemysł z Piemontu”; KŁODAWA: „Spojrzenie z okna”; KOŁO: „Fanfaron”; KONIN — Energetyk: „Rzut karny”; KOSCIAN: „Paniąka z okienka”; KROTOSZYN: „Sami zakochani”; LESZNO: „Kryptonim Preludium 11”; MIEDZYCHÓD: „Madame Sans-Gené”; NOWY TOMYŚL: „Śmierć czyha na starcie”; OBORNIKI: „Nie jedźcie stokrotek”; OSTROW — Roma: „Zgłoszcza Radopolje”; Słońce: „Wojna trojańska”; „Rancho w dolinie” i „Tajem-

nie Paryża”; OSTRZESZÓW: „Grzeszny anioł”; PIŁA — Iskra: „Czarny aksamit”; Koral: „Ave Regina”; PLESZEW: „Słodkie życie”; „Sto kilometrów”; RAWICZ: „Żywi i martwi” (I s.); SŁUPCA: „Uczta wigilijna”; SREM: „Odwet kapitana Lesza”; SRODA: „Tylko we dwoje”; SZAMOTUŁY: „Trzydzieści lat śmiechu”; TRZCIANKA: „Beata”; TURK: „Ten wstrętny celnik”; WAGROWIEC: „Zamieć”; WOLSZTYN: „Odwet kapitana Lesza”; WRZESNIA: „Hrabia Monte Christo”.

W POZNANIU

CYRK

CYRK „AS” (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEUM

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-